Nr. 291. Piątek, 22 Grudnia 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca): w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: ćwierćroczni 75 ct., miesięczni 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W przyszłym roku, oprócz dalszego ciągu powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

KRZYŻACY

drukować będziemy powieść **B. Prusa** (Aleksandra Głowackiego) p. t.

„TAM“.

nowelę Elizy **Orzeszkowej** p. t.

„ZAGADKA“.

a także przyrzeczone nam powieści: **Gabryeli Zapolskiej i Kazimierza Tetmajera.**

W dziale felietonowym mamy nadto zapewnione współpracownictwo takich pisarzy jak: Teodor Jeske-Choiński, Maryan Gawalewicz, Jan Zacharyasiewicz i w i.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej dziekanowi i proboszczowi w Czerniowcach, honorowemu kanonikowi, ks. Józefowi Schmidowi, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

P. Minister sprawiedliwości zamianował zastępcami prokuratorów Państwa adjunktów sądowych: dr. Franciszka Solaka w Wieliczce dla Krakowa, dr. Kazimierza Gruszczyńskiego w Grybowie i dr. Jana Tokarza w Liszkach dla Rzeszowa, wreszcie Stanisława Olszewskiego w Chrzanowie dla Tarnowa.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: dr. Andrzeja Głogoczowskiego z Jaworzna do Podgórza i Józefa Piątkowskiego z Delatyna do Wieliczki, dalej nadał adjunktom sądowym w okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego, Tadeuszowi kniaziowi z Kozielska Puzynie, i Andrzejowi Rajchlowi posady adjunktów sądowych, pierwszemu w Wieliczce, drugiemu w Nisku; dalej nadał adjunktowi sądowemu Zygmuntowi Hofmoklowi w Drohobyczu posadę adjunkta sądowego w okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego.

W końcu zamianował adjunktami sądowymi auskultantów: Bronisława Nowińskiego dla Jaworzna, dr. Adama Szczęsnego Midowicza dla okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego, dr. Stanisława Szymczykiewicza dla Grybowa i Romana Józefa Kubiczka dla Myślenic.

P. kierownik Ministerstwa wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela gr. kat. religii w gimnazyum w Brodach, ks. Jana Turkiewicza, rzeczywistym nauczycielem religii w tymże zakładzie.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował oficyałami kancelaryjnemi w X. klasie rangi kancelistów sądowych: Jana Remiszewskiego w Borszczowie, Stanisława Lesiewicza w Nowem Siole, Antoniego Jabłońskiego w Buczaczu, Edwarda Kwicińskiego w Pruchniku i Michała Skulskiego w Sanoku, pozostawiając wszystkich na dotychczasowych miejscach służbowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 grudnia.

Formalnie przesilenie w Austryi nie jest jeszcze załatwione, — w rzeczywistości jednak, według zgodnych doniesień dzienników, decyzya miała już zapaść: Gabinet hrabiego Claryego ustępuje, a miejsce jego zajmie nowy gabinet urzędniczy o charakterze jeszcze ściślej prowizorycznym. Bezpośrednim powodem ustąpienia gabinetu hr. Claryego jest to, że wobec obstrukcyi Czechów okazało się rzeczą niepodobną załatwić na czas konieczności państwowe a hr. Clary wierny swojemu oświadczeniu, złożonemu w swoim czasie w Izbie posłów co do posługiwania się §. 14 ustawy zasadniczej, nie chciał uciec się do tego paragrafu celem przeprowadzenia spraw, konieczność państwową stanowiących. W szczególności idzie tu o ustawę w sprawie rozdziału podatków spożywczych (t. zw. *Überweisungsgesetz*), stanowiącą część składową dzieła ugody z Węgrami; prezes gabinetu węgierskiego p. Koloman Szell nie zgodził się na to, aby prowizorycznie sprawę tę uregulować w drodze rozporządzenia i domagał się, by ustawa wspomniana weszła w życie stanowczo z d. 1 stycznia 1900 r., — w obec sytuacyi parlamentarnej musi ona być zatem ogłoszona w drodze §. 14. Sprawa kwotowa będzie musiała być znowu załatwioną — czy to na przeciąg całego roku, czy też na pewną jego część — w drodze orzeczenia Korony, — a prowizoryum budżetowe, tudzież ewentualnie ustawa o kontyngencie rekrutów, wprowadzone będą także na podstawie §. 14. Zadanie to spełni nowy gabinet. Hr. Claryemu nie powiodło się usunąć trudności, ale ustąpienie jego odbywa się wśród objawów uznania, nawet ze strony jego politycznych przeciwników, którzy cenią polityczną słowność P. Prezesa gabinetu, przebijającą się w ścisłem wy

---

33)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

(Ciąg dalszy).

XI.

Gdy Jan wyniósł przybory do herbaty, spytał uśmiechnięty pan Strauchfeld:

— Czy możesz mi teraz powiedzieć coś o naszej wizycie w Jodłowcu?

— Mogę.

— Czy twoja ciocia mówiła co o mnie?

— Chwaliła cię, naturalnie, bo przecież nie mogła ganić męża w obec żony.

— To myślisz, że przed innymi będzie źle mówiła o mnie?

— Jestem prawie pewna, że nie będzie źle mówiła, ona jest dobra i łagodna.

— Ja mówiłem to samo wczoraj, gdyśmy wracali, tylko ty nie słuchałaś.

— Bolała mię głowa.

— No, ale u nich byłem chyba rozmowny — rzekł z uśmiechem.

— Może zanadto, naprzykład niepotrzebnie wywlokłeś sprawę o żydach....

— A ja się cieszę. Każdy rozumny i praktyczny człowiek przyzna mi słuszność, najlepszy dowód, to słowa twego kuzyna.

— On nigdy nie gospodarował, to i nie zna tych stosunków.

— A ty gospodarowałaś? — zadrwił.

— Ale znam lepiej stosunki wiejskie od niego i ciocia przyznała mi słuszność.

— Ech, kobiety zawsze trzymają ze sobą, a zresztą ona z innej epoki, a my z innej; dość było spojrzeć na jej powóz, meble, na dwór, wszystko to stare, liche, opuszczone.

— W każdym razie — mówiła podrażniona — nie powinieneś był przed nią krytykować.

— Kiedy ja mówiłem prawdę.

— Prawdę zachowaj dla siebie, dla blizkich, ale nie mówi się nic takiego, co może zadrasnąć gospodarza.

— Ja pozwalam, niech każdy mówi; a zresztą, czy oni nie są swoi?

— Zapewne, są jednak pewne formy, które należy koniecznie zachować.

— Ty zawsze z temi formami — oburzył się — a ja nie cierpię form!

— Kto chce żyć z ludźmi — tłómaczyła spokojnie — musi się do nich stosować.

— No, ale czy ja co złego zrobiłem? Czy ubliżyłem im? Powiedz!

Po krótkim namyśle rzekła:

— Wiesz, mówiąc prawdę, popełniłeś kilka niewłaściwości, i gdybyś więcej uważał na siebie i na swoje słowa, uniknąłbyś tych błędów.

— Jakich? Naucz mnie; przecież ja nie znam waszych komedyj — dodał zgryźliwie.

— Widzisz, niepotrzebnie przy ludziach ganiłeś Jana.... chwaliłeś nasz ogród, powozy.... zapaliłeś papierosa, nie pytając o pozwolenie....

— Ach, jeśli takie drobnostki, to głupstwo! Myślałem, że coś ważnego.

— Te drobnostki jednak wpływają na opinię o człowieku.

— Takie rzeczy? Cha, cha, cha.... Ja ci teraz powiem, co mi powiedział twój kuzyn. Rozmawialiśmy o elektryczności i ja mu objaśniałem doświadczenia Hertza, on stanął zdziwiony i rzekł: „Myślałem, że pan dyletant, ale widzę w panu dużo nauki poważnej i bardzo jestem ciekaw książek i pracowni pana“. To on powiedział, skończony inżynier, człowiek nauki. Cóż ty na to?

— Może to był komplement zwykły....

— Komplementy mówią sobie kobiety, ale nie ludzie nauki i pracy. Ja sam wiem, co prawda, a co fałsz, i widziałem, że on mówił prawdę.

— Czy mówiliście o czem więcej? — spytała zaciekawiona.

— Myśmy dużo rozmawiali. Pytał się o moje studya, o tem, jak żyjemy, co robimy w dzień, co wieczorami, czy jest mi dobrze.

— Nieznośny i nieprzyzwoity z tą indagacyą! — zawołała zarumieniona.

— Czego ty się gniewasz? — zdziwił się — on przecież z rodziny.

— Ach, taki daleki kuzyn! — odpowiedziała z lekceważeniem.

— Widzę, że ty go nie lubisz i ja wiem przyczynę.

— Ciekawa jestem.

— Bo on mnie chwali i lubi, a ja chcę w nim mieć przyjaciela.

— A cóż mi to szkodzi? Bądźcie przyjaciółmi.

— Ty mu nie pokazuj złych humorów, bardzo cię proszę o to. Nie zrażaj go do naszego domu.

— Ależ dobrze, nie obawiaj się.

— Ja myślę jutro wysłać konie po niego.

— Czy umówiliście się?

— To nie, ale jak go poproszę, on napewno przyjedzie.

— Wątpię.

— W takim razie ja sam pojadę po niego i on musi przyjechać.

— Nie, nie! — zawołała z żywością. — Już lepiej wyślij konie i napisz list.

— A ty nie napiszesz do cioci?

— Nie wiem, może, namyślę się.

— Ile to jednak u was ceremonij z familią. U nas inaczej.

Wszedł Jan, meldując:

— W kurytarzu jest żyd jakiś z listami do jasnego pana.

— Przynieś mi tutaj.

Pani Karolina poruszyła się niespokojnie na krześle i spojrzała pytająco na męża.

— Może ktoś z sąsiedztwa przyszedł w interesie — mówił spokojnie. — A może list z Jodłowca?

— Tam żyda nie ma, i sądzę, że to znów protegowany jakiś.

Jan wniósł list na tacy. Pan Strauchfeld otworzył szybko, przeczytał, spojrzał zaniepokojony w stronę żony i podając list, rzekł:

— Ten od ojca przeczytaj, a drugi jest od stryja, zobaczę co pisze.

Z nietajonem niezadowoleniem przeczytała list Gotlieba Strauchfelda, który ze względu na stosunki dawne ze stryjem, doradzał synowi oddanie sadu owocowego Chaimowi Blatterowi. Wprawdzie on nie może zapłacić całej sumy przy umowie, ale jest odpowiedzialny, mając poręczenie stryja.

Pan Strauchfeld zaniepokojony, spojrzał na żonę, już otwierał usta, w tem spostrzegł stojącego Jana.

— Powiedz mu, niech zaczeka, ja zadzwonię na ciebie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ciągnięciu konsekwencyi z dawniejszego oświadczenia swego co do §. 14, oraz osobiste jego przymioty. — Zadanie doprowadzenia do porozumienia między Niemcami a Czechami w sprawie językowej weźmie na siebie w spadku nowy gabinet, który zadanie to będzie miał o tyle ułatwione, iż nie będzie na nim ciężyć odium zniesienia rozporządzeń językowych.

Neue fr. Presse donosi o sytuacyi: Dr. Wittek, dezygnowany Przewodniczący w Radzie Ministrów, prowadzi obecnie rokowania w sprawie utworzenia gabinetu. Jest rzeczą pewną, że Pp. Ministrowie dr. Chłędowski i hr. Welsersheimb wstąpią także w skład nowego Rządu, natomiast wcale nie jest pewnem, czy dr. Stibral zatrzyma kierownictwo Ministerstwa handlu. Jako rzecz prawie niewątpliwą uważają dalej, że szef sekcyi br. Jorkasch-Koch obejmie tekę skarbu. Dla teki spraw wewnętrznych upatrzony jest szef sekcyi br. Stummer, który zostanie prawdopodobnie zamianowany Ministrem. Ministerstwo rolnictwa jako kierownik obejmie szef sekcyi dr. Blumfeld. Co do Ministerstwa oświaty z jednej strony donoszą, że obejmie je hr. Bylandt, z drugiej wymieniają szefa sekcyi Berndta. Jako Ministra sprawiedliwości wymieniają w sferach parlamentarnych szefa sekcyi Schrotta. W razie gdyby dr. Stibral ustąpił z Ministerstwa handlu, nie jest wykluczone, że bar. Jorkasch-Koch obejmie także tę tekę.

Hr. Clary, jak pismo to dalej donosi, odbył wczoraj dłuższą konferencyę z członkami komitetu wykonawczego klubu młodoczeskiego. Przy tej sposobności hr. Clary wystosował do przywódców czeskich jeszcze ostatni apel, aby umożliwili załatwienie konieczności państwowych. Przywódcy klubu czeskiego zachowali się jednak odmownie. W obec tego hr. Clary bardzo uprzejmie pożegnał się z posłami czeskimi. Zaznaczył, że ustępuje z urzędu, bo nie chciał posługiwać się §. 14. Hr. Clary, jak z innej strony donoszą, zapewniał Czechów o wielkiem poważaniu dla nich, oraz, że zniesienie rozporządzeń językowych było koniecznością. Czesi przyjęli to oświadczenie bardzo dobrze i oświadczyli hr. Claryemu nawzajem, iż przeciwko niemu osobiście nic nie mają, a przeciwnie wysoce go poważają i spodziewają się w spokojniejszych czasach wspólnie z nim pracować. Krok hr. Claryego zrobił w klubie młodoczeskim jak najlepsze wrażenie.

Wczoraj wieczorem zebrali się przewodniczący klubów lewicy. — Także komitet wykonawczy prawicy odbył wczoraj po południu naradę.

Nuese Wiener Tagblatt donosi z Budapesztu, że według nadesłanych tam wiadomości, nowy gabinet jest już przez dr. Witteka złożony. Obejmują w nim: dr. Wittek prezydyum i Ministerstwo kolei, dr. Stummer sprawy wewnętrzne, br. Jorkasch Koch finanse, dr. Blumenfeld rolnictwo, dr. Schrott sprawiedliwość, dr. Stibral handel, a oświatę prawdopodobnie dr. Berndt. Kwestya zamianowania P. Ministra dr. Witteka Prezydentem Ministrów jest jeszcze — zdaniem tego pisma — dotychczas otwarta.

Lwów, 21 grudnia.

(Komisya apelacyjna dla podatku osobisto-dochodowego).

Wczoraj zamkniętą została druga sesya Komisyi apelacyjnej dla podatku osobisto-dochodowego.

Obrady odbywały się w 4 subkomisyach od 11 b. m. począwszy i trwały codziennie 9 do 10 godzin.

Uchwały subkomisyj zaaprobowano na trzech plenarnych posiedzeniach.

W obradach brali udział: pp. JE. Dawid Abrahamowicz, dr. Wilhelm Binder, hr. Mieczysław Borkowski, ks. kanonik Jan Czapelski, Maryan Dydyński, Napoleon Dorożewski, hr. Adam Gołuchowski, August Gorayski, Władysław Kraiński, Modest Karatnicki, ks. Andrzej Lubomirski, dr. Natan Löwenstein, Józef Męciński, Walery Olszewski, hr Mieczysław Piniński, Henryk Schwarz, hr. Stanisław Stadnicki, Tadeusz Starzyński, dr Tadeusz Skałkowski, dr. Jan Steczkowski, dr. Edward Stroynowski, Ludwik Siehler, Kornel Winter, Michał Woliński, Stanisław Żaba, Bolesław Żardecki i Atanazy Zajączkowski.

Załatwiono 5 820 odwołań przeciw wymiarom na rok 1898, oraz 1.030 odwołań, tyczących się roku 1899.

Ogółem załatwiono dotychczas na pierwszej i drugiej sesyi 10.043 spraw rekursowych.

Przeciw uchwałom Komisyi p. Przewodniczący tylko w trzech wypadkach zgłosił zażalenie do Trybunału administracyjnego.

Pozostaje jeszcze do załatwienia około 400 spraw za rok 1898, zwróconych komisyom szacunkowym do uzupełnienia, oraz reszta odwołań z roku 1899, które przyjdą pod obrady Komisyi apelacyjnej z początkiem roku 1900.

Na ubiegłej sesyi uskuteczniono nadto po myśli §. 189 ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. pr. p. nr. 220 wylosowanie połowy członków i zastępców członków Komisyi, przyczem wylosowano:

a) z grona członków i zastępców, wybranych przez Sejm krajowy: pp. JE. Dawida Abrahamowicza, hr. Adama Gołuchowskiego, dr. Jana Hupkę, dr. Zdzisława Marchwickiego, Józefa Męcińskiego, hr. Stanisława Stadnickiego, dr. Władysława Czajkowskiego, dr. Stanisława Larusz-Niedzielskiego, Henryka Schwarza, Stefana Sękowskiego, dr. Tadeusza Sołowija i Mikołaja Terosiewicza;

b) z grona mianowanych członków i zastępców: pp. hr. Mieczysława Borkowskiego, Napoleona Dorożewskiego, Modesta Karatnickiego, księcia Andrzeja Lubomirskiego, hr. Mieczysława Pinińskiego, Tadeusza Starzyńskiego, Adama Finka, Wincentego Gnoińskiego, Karola Hoszowskiego, Sabina Łachowicza, Michała Wolińskiego i Stanisława Żabę.

Na tem zakończono prace Komisyi a p. Przewodniczący zamknął posiedzenie, dziękując najgoręcej wszystkim członkom Komisyi za gorliwy udział w pracach, nadmieniając, że jedynie posunięte aż do ostatnich granic poświęcenie się wszystkich współdziałających umożliwiło skrupulatne rozpatrzenie każdej sprawy i sumienne wywiązanie się z olbrzymiego zadania.

Sprawy krajowe.

(Akcya kraju na polu popierania budowy kolei lokalnych).

Jutro, dnia 22 b. m., zbierze się w pałacu sejmowym krajowa Rada kolejowa na szóstą zwyczajną sesyę, na której przedstawione będzie sprawozdanie z dotychczasowej akcyi kraju na polu popierania budowy kolei lokalnych.

Sprawozdanie obejmuje wyniki dotychczasowej działalności co do linii kolejowych: Trzebinia-Skawce, Łupków-Cisna, Zakopane-Sucha Hora, Jasło-Dębica i Jasło-Konieczna, Borki wielkie-Grzymałów, Trzebinia-Skawce i Przeworsk-Bachórz.

Obok tego sprawozdanie daje pogląd na projekty budowy nowych linij. Konsorcyum krajowe projektuje budowę kolei lokalnej normalno-torowej z Grzymałowa do Kałaharówki nad granicą rossyjską z odnogą z Tóustego do stacyi kolei państwowej Czabarówka, na szlaku Stanisławów-Husiatyn. Długość obu linij wynosi 60.328 klm., a kosztorys obliczony ogółem na 2.407.250 zł. Kolej ta, jako przedłużenie kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów, projektowaną jest ze stacyami: Okno, Touste, Sadzawka-Krasne i Kałaharówka. Odnoga wychodzi z Toustego, mija stacye Borki małe, Postołówka, Horodnica, Samołuskowce i łączy się w Czabarówce z linią kolei państwowej Stanisławów-Husiatyn.

Druga projektowana linia jest Tarnopol-Zbaraż, o której budowę ubiega się dr. Tadeusz Niementowski z żądaniem objęcia tej linii programem dalszej akcyi krajowej. Wydział krajowy polecił petentowi, przy wypracowaniu projektu budowy i obliczeniu rentowności, aby zastosował się do obowiązującej instrukcyi. Linia ta normalno-torowa, długości $26^1/_2$ klm., projektowaną jest ze stacyami: Szlachcińce, Kurniki szlachcinieckie, Iwaszkowce i Zbaraż. Koszta budowy obliczone przez projektodawcę na 1,122.000 złr.; projekt szczegółowy przedłożony został krajowemu biuru kolejowemu, zaś cały elaborat przesłano Ministerstwu z żądaniem zarządzenia komisyi obchodowej wraz z rewizyą trasy i komisyą stacyjną.

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów w dniu 20 grudnia b. r.)

Wiedeń, 21 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, przed przystąpieniem do porządku dziennego, pp. Kaiser i tow. wystąpili z wnioskiem nagłym, w którym żądali, aby Izba oświadczyła, że załatwienie prowizoryum budżetowego, kontyngentu rekrutów, tudzież wydanie ustaw ugodowych, szczególnie zaś ustawy o rozdziale podatków konsumcyjnych nastąpić może tylko za zezwoleniem obu Izb Rady państwa i że wydanie tych ustaw w drodze §. 14 ma być bezwarunkowo wykluczone.

Wnioskodawcy domagają się nagłego uchwalenia tego wniosku.

Wniosek komisyi dla nagany w sprawie Kindermann-Dworzak po dłuższej dyskusyi przyjęto, — podczas głosowania część Niemców wyszła z sali.

Następnie w myśl referatu komisyi sprawiedliwości przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu wniosek p. Naxery, domagający się ulg podatkowych i stemplowych przy arondacyi gruntów.

Prezydent oświadczył potem, że z powodu braku czasu przerywa porządek dzienny i przystępuje do wniosków nagłych.

P. Piętak uzasadnia potrzebę zmienienia uchwały Izby w przedmiocie ustawy o polepszeniu płac sług państwowych.

W toku dyskusyi nad tą ustawą poseł Hofman-Wellenhof w sposób gwałtowny omawiał wtorkową uchwałę Izby panów w sprawie zniesienia stempla dziennikarskiego i atakował Izbę panów z powodu takiego postępowania, w obec jednomyślnej uchwały Izby posłów. Mowca oświadczył, że będzie głosować wprawdzie za nagłością ustawy o sługach, od merytorycznego głosowania jednak się wstrzyma.

Po dłuższej dyskusyi nagłość sprawy uchwalono.

W rozprawie merytorycznej poseł socyalistyczny Verkauf napadał na Izbę panów, atakując szczególnie Prezydenta jej ks. Windisch-Graetza i dyrektora kancelaryi Izby panów, szefa sekcyi Jaunera. z powodu uchwał tejże Izby w sprawie ustaw o polepszaniu płac służby państwowej i o zniesieniu stempla dziennikarskiego. Mowca oświadczył, że już w niedługim czasie nastąpi obrachunek z Izbą panów i zalecał restytuowanie pierwotnej uchwały Izby posłów co do ustawy o sługach.

Ostatecznie w drugiem i trzeciem czytaniu przyjęto tę ustawę w brzmieniu, uchwalonem przez Izbę panów.

Z kolei poseł Erb uzasadniał nagłość wniosku komisyi przemysłowej, ażeby uznać tę komisyę jako nieustającą.

P. kierownik Ministerstwa handlu Stibral oświadczył się przeciw permanencyi tej komisyi, po dłuższej dyskusyi jednak nagłość wniosku i merytorycznie sam wniosek przyjęto.

Prezydent Izby przywołał dodatkowo posła Verkaufa do porządku, z powodu jego napaści na szefa sekcyi Jaunera.

Potem na wniosek posła Jandy uchwalono załatwić natychmiast przedłożone wnioski w sprawie udzielenia zapomóg. Wnioski te uchwalono.

Z kolei przystąpiła Izba do obrad nad wnioskiem nagłym Kaisera i towarzyszy, skierowanym przeciwko użyciu §. 14 do wydania prowizoryum budżetowego, kontyngentu rekrutów i ustaw ugodowych.

Poseł Hofman-Wellenhof w dłuższem przemówieniu uzasadniał nagłość wniosku.

Poseł Lemisch oświadczył, że chodzi o strzeżenie praw parlamentu i o ukrócenie używania §. 14. Hr. Clary upada ponie-

---

48)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„De toute son âme", powieść przez René Bazin).

(Ciąg dalszy).

XXVIII.

Jasteśmy u Eligiusza Madiot o pierwszej w nocy.

Od dwóch godzin stary usiłował pocieszać Henryetę i wszystko nadaremnie. Siedzieli koło pieca, do którego już dwa razy węgla dokładał, w ciężkim smutku i powtarzali te same wyrazy, nie mogąc otrząsnąć z przygnębienia i nie mogąc znaleźć ulgi na ból, który ich trapił. Henryeta już nie płakała, ale głos jej, słaby a donośnie wypowiadający urywane wyrazy, świadczył, że coś w duszy jej się zerwało.

— Nie! — powtarzała — nie rozumiem ciebie stryju; ty nie zapatrujesz się tak, jak ja. Dlaczego mówisz, że okazał serce, w czem? Czy w tem, że się nie bronił? Lepiej by było, żeby się był bronił. Ja widzę w tem wszystkiem tylko hańbę dla nas. Stryj skazanego, siostra skazanego: jak będziemy teraz wyglądali? Nie wiem, czy będę śmiała teraz wrócić do pracowni, a tymczasem ty, stryju, wyglądasz chwilami, jak gdybyś był prawie zadowolony....

— Nie dziecko, tego nie mówię. Ale bezwątpienia rzeczy mogły pójść gorzej, niż poszły. Dowodem tego, że porucznik, który przeciw niemu przemawiał, obiecał mu, że się wstawi o ułaskawienie, obiecał mi to po skończonej sprawie....

— Czy je otrzyma? A nawet, jeżeli kara zostanie zmieniona, czyż nie widzisz sam, że hańba pozostanie? Ty, stryju, który byłeś zawsze tak dbały o honor!

— Bo ty nie byłaś obecną przy tej sprawie, mała. Znalazł się dzielnie, zapewniam ciebie. Nie bał się niczego, nie rzucił winy na innych....

— Czy mógł to uczynić? Jakże by mógł, jeżeli wina była tylko jego?

Stary Madiot nie tłómaczył się dokładniej; milczał. A Henryeta raz jeszcze, w tej ważnej okoliczności swego życia, czuła w sobie różnicę wychowania i zapatrywań, jakie ich dzieliło. Nie, na prawdę, stryj Madiot nie cierpiał tak jak ona! On przytem postarzał się, zobojętniał dziwnie — i pomimo że ich to było dwoje, byli samotni!

W umyśle Madiota tymczasem, zwolna myśl dojrzewała. Zastanawiał się nad tem podczas długich chwil milczenia, które panowało między niemi, gdy piec syczał, pochłaniając jedne po drugich wiązki drzewa. Nie mógł pozwolić, żeby Henryeta oddawała się takiej rozpaczy, a ponieważ on, biedny stary, bez daru wymowy jak i z powodu wielu przyczyn zmuszony do milczenia, nie jest w stanie ją uspokoić, może byłby inny sposób, sposób bardzo dobry, prawie nieomylny....

Popatrzył na Henryetę, zagłębioną w fotelu, który jej przysunął, milczącą i jakby podejrzliwą w tej chwili. — „Moje dziecko chore" — pomyślał. A głośno rzekł:

— Podaj mi twoją rękę, mała.

Dłoń jej była gorąca, a puls uderzał szybko.

— Masz gorączkę; idź się połóż i zaśnij, co? Nie myśl przedewszystkiem o niczem; nie wstawaj jutro rano, zanim nie zastukam do ciebie, dobrze?

— Dlaczego?

— Bo.... bo potrzebujesz wypocząć. Jest już bardzo późno.... Chcę ciebie zobaczyć jutro nim pójdziesz do roboty....

— Ale chyba nie wychodzisz teraz, stryju?

— Idź, idź, moja Henryeto! — rzekł wymijająco. — Proszę ciebie idź spać! Jeżeli czułabyś się niezdrową jutro rano, sam pójdę do pani Klemencyi wytłómaczyć ciebie.

— Wytłómaczyć? — odrzekła powstając. — To zbyteczne. Jutro moje koleżanki wytłómaczą jej prawdziwy powód mojej nagłej choroby!

Mówiąc to pochyliła się, żeby go pocałować. On, zostawszy sam, słuchał przez chwilę, chcąc się zapewnić, że się już położyła.

Gdy w wysokim domu wszystko już było cicho i nic nie było słychać prócz wiatru, poruszającego tu i ówdzie dachówki na dachu, stary wziął swoją starą, kudłatą kurtkę, którą dawniej nosił w fabryce, laskę okutą, kapelusz i wyśliznął się z domu ukradkiem.

Noc nie była zimna. Jak się to zdarza często przy nadchodzącej wiośnie, mgła błękitna, prawie ciepła, chroniła ziemię od chłodnych powiewów z wyższych warstw powietrza. Pierwsze kwiatki pierwiosnków zaczęły tej nocy otwierać swoje listeczki z pod mchu.

Spiesz się, ojcze Madiot! mała płacze jeszcze w swojem łóżku, a ty tego nie słyszysz!...

Szedł ulicą wybrzeża; księżyc płynąc zwolna po horyzoncie oświecał drogę; miasto spało, wyczerpane zmęczeniem dnia poprzedniego. Jedna tylko Ligera żyła, poruszając statki uwiązane na kotwicy, których wysokie maszty tworzyły ruchome cienie na bruku. Stary żołnierz nie chodził już tak, jak dawniej; gorąco mu było i musiał zatrzymać się na wybrzeżu, przy dworcu kolejowym, gdzie ognie sygnałowe ożywiały pustkę nocy.

Zegary biły pół do czwartej. „Za godzinę, myślał Madiot, będę w chacie w de Mauves. Byle tylko nie poszedł już na łowy!" Wywoływał w pamięci postać pięknego Stefana, który mógł uratować całą sytuacyę. Tak! ten chłopiec był to człowiek stanowczy, zdolny porwać młodą dziewczynę, która by mu się podobała, nawet wbrew woli rodziców, a cóż dopiero wbrew wszelkim przesądom! „Znam ja ich, tych zuchów z nad Ligery! Jak kochają, to całem sercem. Powiem mu...."

I rozumując w ten sposób, puścił się znowu w drogę, po nad kanał Saint-Félix, a potem wzdłuż rzeki, po rzadkiej, miękkiej i mokrej trawie. To mu przypomniało wojenne marsze w okolicach, które się przebywało po nocy, nie widząc nic. Zwalniał kroku od czasu do czasu, chcąc się przekonać, czy na wschodzie szarzeć nie zaczynało. Ale nie! I znowu myśl o Henryecie parła go naprzód, jeszcze prędzej, ku małej chatce, gdzie przez całą długość roku wiatry i woda kołysały do snu skromnych jej mieszkańców.

Nareszcie dojrzał wśród zmroku domek zbudowany z desek napuszczonych smołą. Pasmo światła wymykało się przez szparę drzwi. Uderzył kilkakrotnie w te drzwi kułakiem.

— Otwórzcie! to ja, stary Madiot!

(Ciąg dalszy nastąpi).

waż jako mąż niemiecki dotrzymał słowa i Austrya będzie się musiałą znów uchylić przed butą Judeo-Madiarów. Stronnictwo mowcy było dlatego za rychłem załatwieniem prowizoryum budżetowego, gdyż chciało przyspieszyć obrady nad samym budżetem przeciw któremu jak i przeciw ustawie kwotowej i *Überweisungsgesetz*, stronnictwo jego byłoby głosowało.

Po krótkiej rozprawie nagłość wniosku Kaisera odrzucono 167 głosami przeciw 112.

Z kolei wywiązała się rozprawa nad wnioskiem nagłym, aby referat komisyi dla rewizyi §. 14 dziś jeszcze poddać pod obrady.

Poseł Funke w dłuższych wywodach uzasadniał nagłość tego wniosku.

Poseł Kaiser krytykował zachowanie się Młodoczechów i wskazywał na „machinacye" Stranskyego w tej sprawie. Izba powinna uchwałą nagłości zapobiedz dalszemu nadużywaniu §. 14. Gdyby znów przyszedł do steru jakiś gabinet, podobny do tych, które rządziły przed hr. Clarym, to pozna całą siłę walki Niemców.

Poseł Kramarz polemizował następnie z p. Kaiserem i oświadczył, że Czesi głosować będą za nagłością tego wniosku.

Po dłuższej dyskusyi wreszcie nagłość odrzucono z powodu braku większości dwóch trzecich. Za nagłością oddano 151, przeciw nagłości 110 głosów. Prezydent zamknął na tem obrady i oświadczył, że o dniu następnego posiedzenia zawiadomi posłów w drodze pisemnej a zakończył życzeniem: Wesołych świąt!

Pomiędzy odczytanemi na dzisiejszem posiedzeniu interpelacyami znajduje się także interpelacya posła Wielowiejskiego i tow., wzywająca Rząd, aby skłonił rząd niemiecki do najrychlejszego przywrócenia stanu, odpowiadającego międzynarodowej konwencyi weterynaryjnej, w razie nieudania się akcyi, ażeby ogłosił wszystkie do tej sprawy odnoszące się akta, a w razie dalszego trwania dzisiejszego stanu sprzecznego z zawartą umową, aby się chwycił zarządzeń cłowo-politycznych, które miałyby zawarować równorzędne stanowisko Monarchii jako mocarstwa, które umowę zawarło.

Sprawy parlamentarne.

(Telegram).

Wiedeń, 21 grudnia.

(Koło polskie. — Dostawy dla wojska. — Stempel dziennikarski a Izba panów).

Koło polskie odbyło wczoraj po posiedzeniu Izby posłów krótkie posiedzenie, na którem poseł Giżowski zdawał sprawę imieniem komisyi, która na życzenie posła Czecza miała osądzić podniesione przeciw niemu przez p. Stapińskiego zarzuty. Według tego sprawozdania przyznaje p. Stapiński, że jego ataki opierają się tylko na otwartym liście dyrektora szkoły rolniczej w Kobiernicach. Sprawozdanie to zostanie wydrukowane i opublikowane. Po odczytaniu sprawozdania, Koło polskie na wniosek posła Dawida Abrahamowicza oświadczyło jednogłośnie, że je przyjmuje do wiadomości z tą uwagą, iż zarzuty przeciwko p. Czeczowi są zupełnie bezpodstawne. Na wniosek p. Jaworskiego uchwalono ponadto rezolucyę, w której Polacy oświadczają, iż poważanie ich dla p. Czecza jeszcze wzrosło.

Po tem nastąpiła dyskusya poufna nad pytaniem, czy należy teraz wybrać komisyę parlamentarną, czy nie. Ostatecznie postanowiono komisyę wybrać teraz, a ponadto prosić przewodniczącego, ażeby w czasie feryj, gdyby zaszła potrzeba, zwoływał Koło polskie do któregokolwiek miasta w kraju lub do Wiednia.

Do komisyi parlamentarnej wybrano ponownie tych samych członków, przyczem 8 kartek do głosowania oddano próżnych.

Komisya dla popierania przemysłu odbyła wczoraj posiedzenie w sprawie dostaw wojskowych, zastrzeżonych dla drobnego przemysłu. Z polskich posłów byli obecni: pp. Piepes-Poratyński, Weigel, jako reprezentanci Izb handlowo-przemysłowych Lwowa i Krakowa, oraz powołany do tej komisyi przez Rząd dr. Lewicki. Pomimo, że w bieżącym roku rozpisano mniej konkursów na dostawy, powiodło się w tym roku uzyskać dla Galicyi taką samą ich liczbę jak w roku poprzednim; mianowicie 21.000 par butów przypadło na 97 oferujących stowarzyszeń i kilka pojedynczych firm. Następnie na wniosek p. Piepesa-Poratyńskiego i prof. Philippowicza jakoteż kilku innych członków, postanowiono, żeby co najmniej 45 do 50 prc. wszystkich dostaw przypadało na galicyjski drobny przemysł, a to dlatego, że Galicya nie partycypuje w ogóle w dostawach, zarezerwowanych dla przemysłu fabrycznego.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej Izby panów obradowano między innymi nad projektem ustawy, tyczącym się zniesienia stempla dziennikarskiego. Po południu obrady przerwano i prowadzono je dalej wieczorem. Ponieważ już na posiedzeniu popołudniowem P. Przewodniczący w Radzie Ministrów hr. Clary inwerweniował na korzyść szybkiego załatwienia sprawy, a P. kierownik Ministerstwa finansów dr. Kniaziołucki dał wyjaśnienia co do kwestyi pokrycia, przeto większość członków komisyi przemawiała za tem, ażeby stempel znieść. Co do tego jednak, żeby równocześnie przeprowadzić wyłączenie spraw o obrazę czci popełnioną drukiem z pod jurysdykcyi sądów przysięgłych, to PP. Ministrowie Kindinger i Körber oświadczyli się przeciwko temu *iunctim*. Ostatecznie przedłożenie zostało przyjęte, tylko w sprawie nagłości traktowania jego nie powzięto dotąd żadnej uchwały. Ma to nastąpić dopiero na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu Izby panów.

Z Warszawy.

(Za przykładem pruskich hakatystów. — Sprawa ubezpieczenia robotników i oficyalistów wiejskich).

Bez żadnego komentarza, bo taki zdaje się być zupełnie zbytecznym, przytoczymy następujący komunikat ogłoszony w *Dn. Warszawskim*. Brzmi on dosłownie: „W listopadzie r. b., w skutek rozporządzenia generał-gubernatora, dokonali urzędnicy okręgu naukowego wraz z policyą niespodziewanych rewizyj w ochronkach warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, i okazało się, że wszystkie te zakłady służą za miejsca tajnego nauczania dzieci. We wszystkich ochronkach zastano nietylko dzieci, liczące nad 7 lat wieku, lecz i zupełnie dorosłe osoby, które w żadnym razie nie mogły potrzebować opieki w dziennej ochronie dla dzieci. Wszędzie nauka odbywała się z książek i zeszytów, pisanych w języku polskim.

Przedsięwziąwszy środki ku wstrzymaniu nauczania i przywróceniu należytego porządku, naczelnik kraju zawahał się na razie zarządzić natychmiastowe wydalenie z ochron wszystkich dzieci starszych nad lat 7, gdyż podobne zarządzenie stałoby się niespodziewaną i ciężką karą dla dzieci i ich rodziców, nie mogących być odpowiedzialnymi za niewypełnianie przepisów prawa przez te osoby, którym powierzono zarząd i nadzór nad ochronami. W obec tego generał-gubernator raz jeszcze polecił warszawskiemu Towarzystwu dobroczynności, aby zajęło się urządzeniem ochronek dla dzieci w starszym wieku, z ustanowieniem w nich elementarnego nauczania na zasadach ogólnych, przyczem dla ostatecznego rozważenia tej kwestyi i wprowadzenia jej w wykonanie oznaczono Towarzystwu termin roczny, z tem ostrzeżeniem, iż po upływie tego terminu wszystkie dzieci nieodpowiedniego wieku będą natychmiast wydalone z ochron Towarzystwa.

„Co się tyczy osób, obowiązanych ze względu na swoje stanowisko służbowe do czuwania nad prawidłowym biegiem działalności warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, to odpowiedzialni są za nielegalny stan sprawy ochron przedstawiciele Towarzystwa dobroczynności — prezes tegoż rzecz. radca stanu Brodowski i zarządzający wydziałem ochron (będący również członkiem miejskiej Rady dobroczynności publicznej) rzeczyw. radca stanu Jurkiewicz, który w roku 1896 sam oświadczał się za koniecznością takiego ograniczenia, by przyjmowano do ochron Tow. dobroczynności tylko dzieci, liczące mniej niż lat 7.

„W obec powyższych faktów, książę Imeretyński uznał za stosowne uwolnić rzecz. radcę stanu Brodowskiego ze stanowiska prezesa warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, a rzecz. radcę stanu Jurkiewicza ze stanowiska członka miejskiej Rady dobroczynności publicznej i zarządził przeprowadzenie nowych wyborów, w ustanowionym porządku, w celu obsadzenia powyższych stanowisk".

Tylekrotnie omawiana sprawa ubezpieczania robotników i oficyalistów wiejskich wchodzi, aczkolwiek powoli, na drogę praktyczną, dzięki poparciu od niedawna istniejących w Królestwie Towarzystw rolniczych. I tak na ostatniem zebraniu członków Towarzystwa rolniczego w Siedlcach zapadło ważne w tym względzie postanowienie, mianowicie przyjęto wniosek jednego z członków, aby wszyscy członkowie Towarzystwa zobowiązali się ubezpieczyć wszystkich swoich pracowników za pośrednictwem zarządu Towarzystwa według bardzo trafnego sposobu, projektowanego przez ubezpieczenie życiowe „Przezorność" w Warszawie.

Ucieczka Mahmuda baszy.

Z Konstantynopola piszą do *Polit. Corr.*: O powodach sensacyjnej ucieczki szwagra sułtańskiego, Dameda Mahmuda baszy, obiegają dwie wersye. Wedle jednej, dostojnik ten, który nie krył się nigdy ze swojemi liberalnemi przekonaniami, co więcej objawiał je niekiedy demonstracyjnie i ogłosił niedawno broszurę, krytykującą ostro obecny stan rzeczy w Turcyi i funkcyonaryuszów Porty, uczuł się zaniepokojony dokonywanemi w ostatnich czasach aresztowaniami i rewizyami policyjnemi. Wersya ta jednak wydaje się z tego powodu nieprawdopodobną, iż Mahmudowi baszy, który ma za żonę siostrę sułtana, księżnę Semhe, jest przeto szwagrem padyszacha, mniej niż każdemu innemu mogło grozić niebezpieczeństwo aresztowania. Wedle drugiej pogłoski, Mahmud basza miał odegrać wielce kompromitującą go rolę przy koncesyonowaniu kolei bagdadzkiej, otrzymał bowiem od przedsiębiorstwa angielskiego za przyrzeczenie wyrobienia mu koncesyi, suty podarek, a tymczasem koncesyę otrzymało przedsiębiorstwo niemieckie, skutkiem czego Mahmud basza znalazł się w bardzo fatalnem położeniu.

W ostatniej chwili donosi depesza, że Mahmud przybył wczoraj z synami i swoim sekretarzem do Marsylii.

KRONIKA

Lwów, 21 grudnia.

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni powrócił dziś rano z Wiednia do Lwowa.

— **Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.** Z dniem 1 stycznia 1900 wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy ze zwykłym zakresem czynności w Chotylubiu (pow. Cieszanów). Okrąg doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Chotylubiu tworzą gminy i obszary dworskie: Brusno stare i Brusno nowe, oraz gminy: Deutschbach, Podemszczyzna, Krzywe i Rudka.

— **C. k. geometra ewidencyjny** podaje do powszechnej wiadomości, że w celu przyjmowania zgłoszeń co do zaszłych zmian w posiadaniu gruntów, tudzież w celu innych urzędowych czynności dla utrzymywania ewidencyi obecny będzie w lokalu c. k. Archiwum map we Lwowie w dniach 3, 4 i 5 stycznia 1900 r.

Posiadacze gruntów zechcą zatem jawić się w dniach powyższych ze zgłoszeniami, tyczącemi się spraw utrzymywania ewidencyi katastru, lub przedłożyć dokumenta, odnoszące się do zmian zaszłych w posiadaniu gruntów, lub też wreszcie podać ustnie wyjaśnienia.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Michał Kirkor, rodem z Suwałk, w Królestwie Polskiem, i Kazimierz Stanisław Szczepański ze Lwowa otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Wydział krajowy** zamianował adjunkta kasowego Władysława Rudzkiego kontrolorem kasy krajowej; adjunkta rachunkowego Seweryna Krogulskiego kasyerem kasy krajowej; oficyała kasowego Ludwika Kubego adjunktem kasowym, wreszcie praktykanta rachunkowego Franciszka Domiszewskiego asystentem kasowym.

— **Losy merańskie.** Jak nam donoszą, popyt za losami merańskimi jest wszędzie w Austryi bardzo znaczny, z czego tem więcej cieszyć się należy, iż dochód z loteryi, urządzonej z inicyatywy Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy, przeznaczony jest na założenie szpitala w Meranie dla chorych na oczy. Ciągnienie odbędzie się dnia 28 b. m. Od jutra 22 b. m., wystawioną będzie w wystawie jubilerskiej nadwornych jubilerów „Synów B Mayera" w Wiedniu część cennych przedmiotów, przeznaczonych do wygrania. Kancelarya komitetu loteryi merańskiej (Wiedeń I. Grünaugergasse nr. 3 — 5) przesyła po uiszczeniu 5 złr. za przekazem pocztowym 11 losów, a po ciągnieniu listę wygranych darmo i opłaconą.

— **Bazar gwiazdkowy** dla dzieci, urządzony w salach szkoły Mickiewicza, ściąga dzisiaj i jutro sporo kupujących. Prócz wielu innych zabawek, nabyć tam można z górą sto lalek, przystrojonych ze smakiem i elegancyą przez nasze panie; w koszu szczęścia za kilka centów wygrywa się jakiś drobiazg; w bufecie znajdzie każdy posiłek tani i smaczny; osobno nabywać można bilety na bicykl i przepyszną lalkę paryską, hojnie wyposażoną w rozmaite zalety najnowszej mechaniki.

W osobnej sali urządził komitet pań wystawę szkiców młodych naszych malarzy. Pisaliśmy o niej już kilkakrotnie, dzisiaj więc dodajemy tylko, że przedstawia się ona w istocie pięknie i bogato.

— **Z Czytelni katolickiej.** Zarząd Czytelni katolickiej przypomina, iż na listę uczestników, chcących wziąć udział w „opłatku" w dniu 28 b. m. o godzinie 7 wieczorem, można się zapisywać codziennie między godziną 7 a 9 wieczorem u gospodarza Czytelni.

— **Z „Gwiazdy".** Wspólny opłatek w Stowarzyszeniu „Gwiazda" odbędzie się we środę, 27 b. m., o godzinie 7 wieczorem, na który wydział Stowarzyszenia członków honorowych i rzeczywistych zaprasza.

— **Ofiara.** Dyrekcya Banku hipotecznego we Lwowie z okazyi zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i zmiany roku złożyła na rzecz miejscowych ubogich bez różnicy wyznania, kwotę 100 zł.

Za ten hojny dar składa prezydent miasta dawcom uprzejme podziękowanie.

— **Walne zgromadzenie** Związku koleżeńskiego byłych seminarzystek i nauczycielek odbyło się na dniu 18 b. m. o godzinie 12 w budynku seminaryum nauczycielskiego żeńskiego przy ulicy Skarbkowskiej. P. Julian Zubczewski, obecny dyrektor seminaryum, jako gospodarz domu, powitał serdecznie zebranych, a nawiązując rzecz swoją do nazwy Związku koleżeńskiego i podnosząc jego dodatnią dla społeczeństwa działalność i szlachetne cele, rozwinął zapatrywania swoje o możliwości rozszerzenia tego działania i na najmłodsze seminarzystki, które się uczą jeszcze w zakładzie. Piękne jego przemówienie, świadczące o pieczołowitości o uczenice zakładu, przyjęły panie serdecznymi, bo z głębi szczerego uznania płynącymi oklaskami; a na wniosek p. Antoniny Machczyńskiej zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie otworzyć jeszcze jedną sekcyę dla swych czynności, objętą nazwą: pomoc naukowa i opieka dla kandydatek seminaryum nauczycielskiego, zwłaszcza dla tych, co w obcych domach umieszczone, pozbawione są rodzicielskiej opieki.

Protokół z ostatniego walnego zgromadzenia przyjęto, udzielono absolutoryum na wniosek komisyi kontrolującej i rozdano drukowane sprawozdanie. Z niego widzimy, jak koleżeństwo szkolne i zawodowe, wspierając się wzajemnie, działają dodatnio dla Towarzystwa. Majątek Związku, mimo tak niskich wkładek, ułatwiających najmniej zamożnym nawet uczestniczenie w korzyściach tej instytucyi — wzmaga się stale; pomoc dla nauczycielek z prowincyi, sposobiących się do egzaminów kwalifikacyjnych, była czynną przez udzielanie zapomóg, podręczników, chwilowych umieszczeń na czas nauki we Lwowie etc., a zapoczątkowane przez wydział przed paru laty kolonie wakacyjne, zamieniono na zapomogi wakacyjne, pod koniec roku szkolnego, wedle środków rozdzielane. Wydział czynił też usilne starania u magistratu o darowanie gruntu pod budowę schroniska, którego brak nauczycielstwo żeńskie dotkliwie uczuwa. Wydział wyraził też wdzięczność i głębokie podziękowanie tym instytucyom i szlachetnym ofiarodawcom, którzy sprawę schroniska i ogólne cele nauczycielstwa w Związku popierają.

Do nowego wydziału weszły następujące panie: Przewodnicząca: Antonina Machczyńska, zastępczyni Marya Zagórska, skarbniczka Wilhelmina Bilińska, sekretarka Marya Matzekówna, zastępczyni Wanda Łuczkiewiczówna. Członkowie wydziału: Czarnecka Zofia, Grottowa Fryderyka, Kuźniewiczowa Marya, Łuczkiewiczowa Józefa, Nowicka Ludomira, Pierożyńska Józefa. Zastępczynie: Bandrowska Joanna, Bieńkowska Bolesława, Bochnig Olimpia, Wolańska Wanda, Zawziętówna Wanda, Zdobnicka Antonina.

— **W zakładzie** wychowawczo-naukowym żeńskim p. Wiktoryi Niedziałkowskiej dzień wczorajszy był świętem domowem: Z powodu imienin przełożonej zakładu, rano, z inicyatywy uczenic odbyło się w kaplicy zakładowej nabożeństwo, podczas którego uczenice spiewały pieśni kościelne solo i choralne, a po południu obszerne sale zakładu zaroiły się wychowanicami pensyonatu, uczenicami prywatnego gimnazyum, gronem nauczycielskiem, oraz rodzicami uczenic i licznym zastępem gości, wśród których byli: ks. kanonik dr. Z. Lenkiewicz, Wiceprezydent dr. Dylewski, dyrektor p. Tomicki i w. i. Wszyscy przybyli złożyć tyle zasłużonej kierowniczce zakładu podziękowanie, wyrazy uznania oraz życzenia. Uczenice gimnazyum wręczyły przełożonej, obok bardzo pięknie wykonanego adresu, książeczkę gal. Kasy oszczędności na z górą 160 zł., jako zawiązek funduszu stypendyjnego im. Wiktoryi Niedziałkowskiej dla biednej uczenicy, aby w ten sposób z dobrym dziełem związać trwale imię tej, która „tyle dobrego czyni dla społeczeństwa polskiego, dając mu rozumne, głęboko czujące i myślące kobiety". Uczenice pensyonatu, z okazyi imienin ukochanej przełożonej, obdarowały sowicie kilka ubogich rodzin i t. d. Następnie w języku francuskim uczenice złożyły z estrady w dyalogowanej formie swe życzenie, poczem odegrano udramatyzowaną „Pieśń o ziemi naszej" W. Pola. Był to bardzo wdzięczny obraz, gdy dziewczątka, przybrane stosownie do swej roli po krakowsku, po litewsku i t. d., deklamowały pełne miłości ojczystego kraju słowa poety na cześć Litwy, Żmudzi, Ukrainy, Tatr i całej ojczyzny. W końcu z niezwykłem zajęciem wysłuchano sceny „Przy krosienkach" ze „Strasznego dworu", odspiewanej wybornie przez ukostyumowane uczenice; musiano powtórzyć spiew. Po przedstawieniu, wśród serdecznego przyjęcia w salach, w których do serc dziewcząt spływa codzień promień nauki i rozumnego a gorącego, patryotycznego uczucia, wrzało do późnej godziny wesołe życie.

Była to serdeczna uroczystość na cześć zasłużonej wychowawczyni młodego pokolenia polskich kobiet.

— **Towarzystwo łyżwiarskie** przeznacza na Gwiazdkę dla dzieci olbrzymie drzewko z darami i cukrami. Drzewko będzie u-

stawione na stawach Panieńskich począwszy od niedzieli, 24 b. m , przez 3 dni świąteczne i codzień w świeże przedmioty i cukry zaopatrywane. Rozdział tych darów za oddaniem kuponu, wręczonego dzieciom bezpłatnie przy wstępie będzie miał miejsce każdego dnia świąt między godz. 5 a 6 wieczorem.

— **Oszuści hiszpańscy.** Wedle zawiadomienia c. i k. Ministerstwa spraw zagranicznych, rząd hiszpański postanowił przedsięwziąć energiczne zarządzenie, celem stłumienia operacyi oszustów hiszpańskich, którzy rozsyłają po świecie do różnych osób listy z zawiadomieniem o zakopanych skarbach, pieniądzach i t. d., i ofiarowują za pewnem wynagrodzeniem swoje pośrednictwo w ich wydobyciu. Równocześnie rząd madrycki udał się do rządów państw zagranicznych z prośbą, aby za pośrednictwem prasy starał się przyczynić do uczynienia nieszkodliwymi owych oszustów, tem bardziej, iż w ostatnich także czasach zaszły wypadki wyzysku, o jakim mowa.

= **Parę koni z chłopskim wozem** na żelaznych osiach, (mianowicie klacz 16-letnią i 5-letnią z gwiazdką maści ciemno żółtej) wartości 80 złr., skradziono 15 b. m wieczorem za rogatką Żółkiewską na szkodę Michała Barana z Zaszkowa.

= **Ogień sufitowy** powstał wczoraj wieczorem w realności pod l. 8 przy ul. Czarnieckiego. W skutek wadliwej budowy od belka, wpuszczonego do komina, zajął się sufit na parterze i przepaliła posadzka pustego obecnie mieszkania na I. piętrze. Straż pożarna stłumiła jednak ogień w zarodzie.

— **Na zakład Brata Alberta** złożyli zamiast rozsyłania życzeń świątecznych i noworocznych ks. Eustachowie Sanguszkowie kwotę 20 zł.

— **Nabożeństwo żałobne.** Po świętach odbędzie się w katedrze nabożeństwo żałobne za poległych angielskich żołnierzy, urządzone staraniem tutejszej kolonii angielskiej.

— **Zmarła** w ostatnich dniach: We Francyi, Wołowska, w 85 roku życia, wdowa po senatorze i członku Instytutu, Ludwiku Wołowskim. Zmarła była teściową deputowanego Ludwika Passy.

— **Samobójstwo akademika.** W Krakowie wczoraj o godzinie 1 w południe, zamieszkały przy ulicy Floryańskiej l. 19, słuchacz filozofii Maryan Lipiński wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie. Powodem rozpaczliwego kroku miał być brak środków do życia.

— **Tragiczny wypadek.** W Ybbsitz pod Waidhofen zdarzył się następujący tragiczny wypadek: Do mieszkania kowala Sonneka zakradł się w nocy z 15 na 16 b. m. szczur, który wdrapał się do kolebki pięciomiesięcznego dziecka i odgryzł mu trzy palce u rączki. Zbudzona gwałtownym krzykiem niemowlęcia matka, wezwała na pomoc mieszkańców domu, a ci siłą oderwali szczura od niemowlęcia. Żarłoczne zwierzę zabito, lecz podczas gdy opatrywano zranioną i zakrwawioną rączkę dziecięcia, matka, pozostająca pod wrażeniem przestrachu i żalu, padła bez życia na ziemię. Śmierć jej nastąpiła wskutek anewryzmu serca.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. („Jeszcze raz", komedya w 3 aktach Oskara Blumenthala i Gustawa Kadelburga, przedstawiona po raz pierwszy na scenie lwowskiej 20 b. m.).

— Czy pamiętasz, czytelniku, farsę „Pod białym koniem"? — Nie bardzo. No, to ja Ci jej przypominać nie myślę; powiem tylko, że „Jeszcze raz" jest jej dalszym ciągiem. Z zasady, wyznaję, mam uprzedzenie do sztuk, które pod jakimkolwiek względem chcą ponowić dawno przebrzmiałe wrażenia. Jest w nich zawsze coś niekompletnego, jest uzupełnienie czegoś, co już zapomniane. Tak się rzecz ma i z tą farsą, którą wczoraj przedstawiono na scenie naszej. Ani to bardzo zabawne, ani zajmujące nawet. Akt pierwszy przedstawia wybieranie się w podróż młodej pary małżeńskiej, pp. Siedlerów, którzy gwałtownie chcą się pozbyć towarzystwa nudnego ojca, p .Gerke Wilhelma. Udaje się im to i — nie udaje. Zmyślają podróż do Norwegii, mają czekać na ojca w Hamburgu, tymczasem zmykają do Salzkammergut, do oberży „Pod białym koniem", gdzie przed rokiem poznali się i pokochali. Wymknąć im się udało. Ale p. Gerke wpadł na ten sam koncept. Widząc niezadowolenie zięcia i przyszedłszy do przekonania, iż rzeczywiście młodemu małżeństwu zawadzać nie należy, postanawia nie jechać za córką i zięciem do Hamburga, lecz wraz ze starym profesorem, przyjacielem swoim, wybiera się — do Salzkammergut, pod „Białego konia". — To się pp. Seidlerom nie udało.

Przebrnąwszy akt pierwszy, śmiejemy się szczerze w odsłonie drugiej z tego niepożądanego dla obu stron spotkania. Sama ta jednak sytuacya nie mogła wystarczyć autorom do utrzymania akcyi; wprowadzili tedy młodą i piękną malarkę Gabryelę Palmi, jej starszą i szpetną siostrę Franciszkę i młodego, przystojnego porucznika, wesołego Fredzia. Fredzio oczywiście kocha się w Gabryeli, która z początku się droży, lecz wreszcie obie rączki mu podaje, ku wielkiemu zmartwieniu starego p. Gerke, który również zamyślał o małżeństwie z uroczą malarką. Śmiejemy się raz jeszcze w trzeciej odsłonie, gdy stary p. Gerke, wskutek nieporozumienia, zmuszony jest poślubić starą i szpetną siostrę malarki, pannę Franciszkę. — Odsłona trzecia okraszona jest kilku niesmacznymi i ciężkimi dowcipami o ponownem lecz bezowocnem rozpękaniu się gałęzi drzew w późnej a ciepłej jesieni.

Graną była ta farsa nie zupełnie dobrze, bez należytej werwy, któraby może mdłą całość jako tako ożywić mogła. Z występujących artystek grały tylko bez zarzutu pani Kwiecińska w roli gospodyni „Białego konia" Józefy, i pani Rybicka, jako Franciszka Palmi; panna Nałęczówna, jako żona dr. Siedlera, Tekla, wyglądała bardzo sympatycznie, poruszała się swobodnie i z wdziękiem a gra jej byłaby zupeł nie dobrą, gdyby nie nieszczęśliwe szeplenienie, psujące dykcyę i czyniące ją często zgoła niezrozumiałą. Ale przecież to wada, nad usunięciem której popracować warto, a do tej pracy nie przestanę wzywać panny Nałęcz, posiadającej wiele warunków, aby stać się dobrą artystką Natomiast coraz bardziej wątpię, aby panna Ordonówna zdołała wyzwolić się z nabytej maniery, polegającej na ciągłem „balansowaniu" rąk, jak w baletowym tańcu i nieustannem, a nużącem powtarzaniu tych samych ruchów głowy, niby żywych, a właściwie sztucznych; na wahadłowem przeginaniu całej postaci i stereotypowych minkach, niby pieszczotliwych. Ta sama nienaturalna pieszczotliwość psuje głos i dykcyę. Malarka wczorajsza była, jakby Francuz powiedział: *„minaudière"*, w całem znaczeniu tego wyrazu, w którym też mieści się i cała krytyka, zarzut sztuczności i braku koniecznej prostoty, bez której nie może być dobrych na scenie postaci. W rolach męskich odznaczyli się pp. Feldman, wyborny teść Gerke, Wostrowski, bardzo *„schneidig"* w roli porucznika, p. Walewski, dobry typ starego, poczciwego profesora, wreszcie p. Kliszewski, zamaszysty, kochający a zazdrośny mąż Józefy, Leopold. — P. Sosnowski w roli dr. Siedlera był szablonowym.

Z uznaniem zaznaczyć należy, że przekład tej sztuki, dokonany przez p. Sachorowskiego, jest dobry i staranny. ***

„Zaczarowane koło" w Poznaniu. Jak nam telegrafują z Poznania, pierwsze przedstawienie „Zaczarowanego koła" w polskim teatrze odbyło się przy przepełnionej widowni z ogromnem powodzeniem. Gra pani Siemaszkowej wywołała ogólny zapał widzów; inne role odegrali wybornie pp.: Adwentowicz (Jasiek), Bednarczyk (drwal), Jakubowski (wojewoda), Knapczyński (Boruta), Berski (Kusy), Czerniak (Maciuś).

Dr. J. Polaka „Podręcznik leczniczy". Wskazówki leczenia domowego dla użytku dworów, gmin, księży, nauczycieli, majstrów, nadzorców warstatowych, zawiadowców stacyj dróg żelaznych, felczerów i t. p. ukazał się w krótkim czasie w trzeciem przejrzanem i poprawionem wydaniu, nakładem Gebethnera i Wolffa w Warszawie. Zawartość dziełka ilustruje 50 rysunków i figur. Nadaje się ono bardzo odpowiednio do czyteln ludowych.

„Horoskop". Pamiętnik ze skarbca poezyi polskiej. Kraków 1900. Bardzo szczęśliwy pomysł doprowadziła do skutku pani Wanda Żeleńska, przygotowując do druku dziełko wspomniane w tytule. „Horoskop", ułożony przed laty z dzieł Mickiewicza, przyjęty został bardzo przychylnie, czego najlepszym dowodem znaczna liczba sprzedanych jego egzemplarzy. Ale przecież i w utworach tak bogatej plejady polskich mistrzów rymowanego słowa, grupującej się około tego potężnego Wieszcza, znajdziemy bez liku urywków, które nawet wyrwane z całości, zachęcą niejednego do odczytania kilkakrotnego, dla tego też przyklasnąć należy pomysłowi p. Żeleńskiej szczerze. Jaki był cel wydania „Horoskopu"? najlepiej tłómaczy sama przedmowa. Czytamy w niej na wstępie: Może zapyta niejeden, czemu rozdrabniamy tę wielką poezyę na szczątki, przedstawiające mniej skończone obrazy, mniej pełne wrażenia, aniżeli dadzą się osiągnąć po przeczytaniu całości utworu? Dajemy ją za to, że tak powiem, na codzienny użytek, gdy zamknięta w tomach, dla wielu bywa poniekąd świąteczną strawą. Oczywiście, że ludzie żżyci z poezyą naszą, umieją piękne ustępy na pamięć, ale większość zaledwie z arcydziełami literatury swojskiej jest obeznaną. Wyjątki zamieszczone, będą miłem przypomnieniem dla jednych, zachętą do poznania całości dla drugich czytelników.

Do czego służy „Horoskop"? wiemy wszyscy dobrze, spotykaliśmy bowiem tego rodzaju wydawnictwa niejednokrotnie w naszych salonach lub biblioteczkach panieńskich. Dziełko, ułożone przez p. Żeleńską, otrzymało w krakowskiej drukarni *Czasu* zewnętrzną szatę tak piękną, że nie powstydziłyby się jej oficyny drukarskie pierwszorzędnych firm zagranicznych.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś we czwartek po raz szósty „Lalka", operetka w 3 aktach Audrana.

W piątek ostatnie przedstawienie przed świętami. Po raz drugi „Jeszcze raz", komedya w 3 aktach Blumenthala i Kadelburga, tłóm. M. Sachorowskiego.

W sobotę z powodu Wigilii Bożego Narodzenia teatr zamknięty.

W niedzielę po południu o godz. pół do 4 „Sybir", sztuka w 4 aktach Józefa Maskoffa.

W niedzielę wieczorem o pół do 8 „Lalka", operetka w 3 aktach a 4 odsłonach Audrana.

W poniedziałek po południu o pół do 4 na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej „Noc w Wenecyi" opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

W poniedziałek wieczorem o pół do 8 na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej po raz trzeci „Jeszcze raz", komedya w 3 aktach Blumenthala i Kadelburga.

We wtorek po południu o godzinie pół do 4 „Miejsca kobietom!", komedya w 4 aktach Valabrègue i Hennequin.

We wtorek wieczorem o godzinie pół do 8 „Boccacio", opera komiczna w 3 aktach Fr. Suppégo.

We środę po południu o godz. pół do 4 „Nietoperz", opera komiczna Straussa.

We środę wieczorem o godzinie pół do 8 po raz trzeci „Debiutantka".

We czwartek po raz ósmy „Lalka", operetka 3 aktach, 4 odsłonach Audrana.

W piątek (wznowienie) „Król Lear", tragedya w 5 aktach Szekspira, z p. Zawadzkim roli tytułowej.

W nauce:

„Synowa", komedya w 3 aktach pp. Carré i Bilhaud;

„Colinette", komedya w 4 aktach Juliusza Lenotre i Gabryela Martin.

„Kordyan", poemat historyczny Juliusza Słowackiego.

„Karyera", komedya w 3 aktach A. Hermanta.

„Dolli", komedya w 3 aktach ze szwedzkiego Hen. Chriestiernsona w przekładzie M. Sachorowskiego.

Z Izby sądowej.

(Proces prasowy).

Lwów, 21 grudnia.

(ik) Wczoraj przesłuchano jeszcze w sprawie p. Wachnianina adwokata ze Stryja, dr. Oleśnickiego, którego zeznania nie przyniosły ważniejszych nowych szczegółów.

Rozprawa dzisiejsza rozpoczęła się dopiero o godzinie 11 a to dlatego, iż sędzia przysięgły Czaiński, który mieszka w Gródku, z powodu spóźnienia pociągu, nie mógł na czas przybyć.

Na początku dzisiejszej rozprawy postanowiono raz jeszcze dla rozjaśnienia pewnych kwestyj przesłuchać dr. Czołowskiego, a nadto wezwać na świadka prof. dr. Studzińskiego, zięcia p. Wachnianina, u którego właśnie pośredniczył p. Czołowski na korzyść p. Breitera. Chodzi mianowicie o to, aby stwierdzić, czy było przytem wymienione nazwisko p. Łucyka, jako informatora.

W dalszym ciągu dokończono przesłuchania dr. Oleśnickiego, który stwierdził, iż notatka w *Monitorze* i *Hałyczaninie* była napisana w ten sposób, iż musiała zwrócić uwagę na p. Wachnianina, nadto, że pogłoska, ubliżająca jego czci, obiegała dopiero po podaniu jej w *Monitorze*, czego dowodem, że panna F., która zajmowała w trupie ruskiej pierwsze miejsce, cieszyła się powszechnem poważaniem i podczas pobytu teatru ruskiego w Stryju, jeszcze w roku 1895, była przyjmowana we wszystkich rodzinach.

Po przerwie ogłosił przewodniczący uchwałę, odraczającą decyzyę co do dziewięciu wniosków oskarżonego wczoraj postawionych o powołanie nowych świadków aż do czasu, kiedy stwierdzonem będzie, jakiego rodzaju odpowiedzialność ponosi i w gal. Kasie oszczędności i w likwidacyi Banku włościańskiego dr. Sołowij. Odroczono też decyzyę co do powołania samego dr. Sołowija na świadka.

Przesłuchiwano potem świadków w tej sprawie. Radca Wydziału krajowego i członek wydziału Kasy p. Pierożyński, oświadczył, że dr Sołowij nie miał żadnych większych wpływów w wydziale niż inni jego członkowie, że działał owszem do tego stopnia dodatnio, iż poprostu na wdzięczność zasłużył, że dodatniem było również jego działanie w sprawie sprzedaży Myszyna i Dżurowa, w której to sprawie głosował nawet przeciw ofercie p. Lityńskiego, którą przyjęto 8 głosami przeciw 4.

Następnie rozpoczęto przesłuchanie posła Jana Stapińskiego, na określenie stanowiska dr Sołowija w likwidacyi Banku włościańskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

C. k. Dyrekcya kolei państwowych donosi, iż z dniem 1 grudnia b. r. zniesione zostały następujące rozporządzenia kolejowe:

1. Z okazyi przebudowy dworca Wiedeń — główny urząd cłowy — rozporządzeniem c. k. Ministerstwa kolejowego z dnia 13 lipca 1896 l. 474/III. dozwolone czasowo przedłużenie istniejących na wiedeńskiej kolei obwodowej dodatków w terminach dostawy (o jeden dzień przy przesyłkach pospiesznych i żywych zwierząt, zaś o dwa dni przy zwykłych przesyłkach towarowych) — oraz

2. Z okazyi przeszkód w ruchu rozporządzeniem c. k. Ministerstwa kolejowego z dnia 1 października 1899 l. 45.829 zezwolony, a od 2 października b.r. ważny czasowy dodatek 3-dniowy dla zwykłych przesyłek towarowych, rozsyłanych na szlakach, lub na części szlaków: Penzig-Kl. Schwechat-Nussdorf, Wiedeń-dworzec północny-Wiedeń główny urząd cłowy-Matzleinsdorf-Penzig, oraz Penzig-Ottakring-Heiligenstadt-Wiedeń Brigittenau, lub też przesyłek nadawanych, albo wydawanych na stacyach tychże szlakow.

Od dnia 1 grudnia b. r. ważne są przeto dla szlaków c. k. kolei państwowych, pośredniczących w ruchu pomiędzy dworcami wiedeńskimi, włącznie wiedeńskiej kolei obwodowej, oraz kolei miejskiej, wyłącznie dozwolone rozporządzeniami c. k. Ministerstwa handlu z dnia 2 lipca 1887 l. 13.461 i z dnia 19 października 1893 l. 52.858, jak również rozporządzeniem c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 1 lipca 1898 l. 19.844, a w rozdziale C-XI. lokalnej taryfy towarowej — część II., zeszyt I., uwidocznione stałe dodatki w terminach dostawy.

Z dniem 1 stycznia 1900 otwartą zostanie ponownie stacya: „Wiedeń główny urząd cłowy" dla nadawania i wydawania przesyłek towarowych, nie podlegających kontroli cłowej.

Od dnia tego począwszy ulega ruch towarowy w wyż wymienionej stacyi następującym ograniczeniom:

A) Wykluczonem jest nadawanie i wydawanie następujących przesyłek pospiesznych i zwykłych towarowych: *a)* przedmiotów wybuchowych oraz lekko zapalnych, gryzących, w wysokim stopniu cuchnących i wstrętnych; *b)* następujących przesyłek w całych ładunkach wozowych: węgiel kamienny i koks, drzewo opałowe, materyałowe i budulcowe, kamień, cegła, żwir, ziemia, kruszce i ciężkie maszyny; *c)* żywych zwierząt.

B) Wykluczonem jest nadto nadawanie i wydawanie zwłok i pojazdów wszelkiego rodzaju, jako zwykłych przesyłek towarowych. Ograniczenia powyższe obowiązują tylko o tyle, o ile nie idzie o przesyłki cłowe, które to przekazane są c. k. głównemu urzędowi cłowemu w Wiedniu, lub też po przeprowadzeniu tamże manipulacyi cłowej, dalej wysyłane zostają. Co się zaś tyczy dopuszczenia takich przesyłek cłowych, miarodawczymi są właściwe przepisy cłowe.

Przyjmowanie i wydawanie przesyłek pospiesznych — z wyjątkiem zwłok i pojazdów wszelkiego rodzaju — odbywa się w magazynie l. XIV. c. k. głównego urzędu cłowego, zaś zwłok i pojazdów wszelkiego rodzaju jako przesyłek pospiesznych, jak również zwykłych przesyłek towarowych, w otworzyć się mającym z dniem 1 stycznia 1900 magazynie kolejowym przy ulicy Untere Viaductgasse.

Wiedeń, 21 grudnia. Spirytus niezmieniony 19·— do —·—. Tendencya bez ochoty, Nafta galicyjska niezmieniona. Cukier surowy 12·125 do —·—. Tendencya słaba.

Wiedeń, 21 grudnia. Targ zbożowy.
Pszenica na wiosnę 8·12 do 8·13; — na maj-czerwiec —·— do —·—.
Żyto na wiosnę 6·79 do 6·80; — na maj czerwiec —·— do —·—.
Kukurudza na maj-czerwiec 1900 r. 5·28 do 5·29.
Owies na wiosnę 5·39 do 5·40.
Rzepak na styczeń-luty 1900 roku —·— do —·—; na sierpień-wrzesień 11·85 do 11·95.
Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 1900 roku 32·50 do 33·50.
Tendencya: spokojna.
Pogoda: zimno.

Budapeszt, 21 grudnia. Targ zbożowy
Pszenica na kwiecień 1900 roku 7·93 do 7·94, — na październik 8·00 do 8·01.
Żyto na kwiecień 1900 r. 6·65 do 6·66.
Owies na kwiecień 1900 r. 5·06 do 5·08.
Kukurudza na maj 1900 r. 4·99 do 5·—.
Rzepak na sierpień 1900 r. 11·70 do 11·80.
Oferty na pszenicę: dostateczne.
Chęć kupna: mała.
Tendencya: bardzo spokojna.
Pogoda: zimno, sucho.

Berlin, 21 grudnia. Banknoty austryackie 169·25. Spirytus 47·30.

Paryż, 21 grudnia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 99·42. Mąka (typ „Fleru de Paris“ zaprowadzony od 1 września b. r.) 24·35.

Frankfurt, 21 grudnia. (Zamknięcie giełdy). Austr. Kredyty 231·50, koleje państwowe 135·—. Alpiny —·—, Disconto 190·—, Laura 250·50.

Sprawozdanie targowe ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie, ul. Kopernika l. 7.

Targ lwowski 20 grudnia b. r. Płacono za żywy towar od 29 do 31·50 złr., za 100 klgr.

Cena mięsa w rzeźni: przednie od 46 do 50 ct., tylne od 50 do 55 ct.

Targ dobry.

Targ praski 18 grudnia. Spęd 738 sztuk, między tymi 420 sztuk galicyjskich. Płacono za galicyjskie woły średnie od 31 do 35 zł., za krowy 26 do 30 zł., za buhaje od 30 do 35 zł. za 100 klg. żywej wagi.

Targ mdły.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 12·12½ do 12·17½, loco Ołomuniec 11·50 do 11·60, loco Berno-Wiedeń 11·60 do 11·70, za styczeń loco Aussig 12·15 do 12·20, cukier w kostkach prima 43·37½ do 43·50, sekunda 43·12½ do 43·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19·— do 19·10. Nafta kaukazka transito Tryest 6·— do 6·25, galicyjska przeźroczysta 20·25 do 20·75.

Targ zbożowy.

Lwów, 21 grudnia. Pszenica gotowa 7·25 do 7·50, pszenica na termina 6·75 do 7·25, żyto gotowe 5·75 do 6·—, żyto na termina 5·50 do 5·70 owies obroczny gotowy 5·20 do 5·60, owies na termina 5·— do 5·25, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, jęczmień brow. 6·— do 7·—, groch do gotowania 6·75, do 9·— wyka 4·40 do 4·80, nasienie lniane —·—, do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 4·60, hreczka 7·— do 7·20, koniczyna czerwona galicyjska 55·— do 70·—, biała 30·— do 45·—, tymotka 15·— do 18·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 5·90 do 6·10, nowa 5·60 do 5·75, chmiel stary 25·— do 45·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 11·— do 1150, groch pastewny 5·50 do 6·—.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 15·60 do 17·—, na termin 16·75 do 17·25, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 9 grudnia do 15 grudnia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 7·40 do 7·55, żyto 5·95 do 6·15, jęczmień browarny 6·— do 6·65, pastewny 5·15 do 5·50, owies 5·25 do 5·70, hreczka 7·— do 7·20, kukurudza zeszłoroczna 5·90 do 6·10, kukurudza nowa 5·45 do 5·65, proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·90 do 8·75, groch pastewny 5·75 do 6·25, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 4·85 do 5·05, wyka 4·75 do 5·30, koniczyna czerwona 55·— do 70·—, koniczyna biała 30·— do 45·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 15·— do 18·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —.—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy 11·15 do 11·50, rzepak letni —·— do —·—, rzepak nowy —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel 45·— do 80·—, łój 35·— do 36·50, nafta zwykła 18·— do 19·—, nafta salonowa 20·— do 21·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 100 kilogramów, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 17·90 do 18·15.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj na posłuchaniu P. Ministra spraw wewnętrznych dr. Körbera.

Nowy dyrektor kancelaryi gabinetowej Najj. Pana, dr. Franciszek Perstorff-Schiessl, urodził się w dniu 19 marca 1844 r. W kwietniu r. 1869 został aspirantem konceptowym w Ministerstwie spraw zagranicznych, a w roku 1870 złożył egzamin dyplomatyczny. W tymże roku przydzielony do c. i k. ambasady w Petersburgu, w roku 1872 w listopadzie przeniesiony został do Teheranu ale już w półtora roku później (w styczniu 1874 r.) jako honorowy sekretarz legacyi powrócił do Petersburga i otrzymał order Żelaznej Korony III. klasy. W następnym roku wyniesiony został do stanu szlacheckiego. W roku 1877 przydzielony do poselstwa w Atenach, w roku 1878 przeniesiony został do Konstantynopola, a w roku 1882 do Belgradu. Tutaj awansował stopniowo aż do rangi radcy legacyjnego I. klasy (w roku 1887) poczem w kwietniu roku 1887 przeniesiono go jako pierwszego urzędnika dyplomatycznego ponownie do Konstantynopola. W lipcu r. 1891 przeniesiony do ambasady w Berlinie, otrzymał w lutym r. 1892 Krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą. Następnie mianowany nadzwyczajnym posłem i upełnomocnionym Ministrem w Teheranie (styczeń 1894 r.), we wrześniu r. 1895 został z Teheranu odwołany i mianowany nadzwyczajnym posłem i upełnomocnionym Ministrem na serbskim dworze królewskim w Belgradzie. Na tem ważnem stanowisku dyplomatycznem umiał zyskać sobie ogólne uznanie.

Obecnie powołany został na naczelnika kancelaryi gabinetowej Najj. Pana w miejsce radcy stanu Brauna.

Według telegramu, jaki *Czas* otrzymał z Wiednia, P. Minister dr. Körber zawiadomił posła ks. Pastora, że dla spalonego miasteczka Lubaczowa wyasygnowano 20.000 zł. bezzwrotnej zapomogi.

Dzienniki wiedeńskie notują, że według doniesień z Budapesztu, prezes gabinetu węgierskiego p. Szell, przybyć ma do Wiednia znowu w dniu 27 b. m., to jest dopiero po świętach Bożego Narodzenia.

Według *Politik*, książę Egon Fürstenberg podjął się pośrednictwa między Czechami a Niemcami w sprawie doprowadzenia do ugody językowej.

Kapituła biskupstwa mogunckiego, osieroconego przez śmierć ś. p. ks. biskupa Haffnera, umieściła na liście kandydatów na stolicę biskupią także księcia Maksymiliana Saskiego, obecnie wikaryusza w Norymberdze. Rząd heski skreślił jednak z listy księcia Maksymiliana, jako zbyt jeszcze młodego kapłana, gdyż otrzymał on święcenia dopiero w r. 1896.

Ze strony dobrze poinformowanej zapewniają, że podana nam w drodze telegraficznej wiadomość, jakoby Ojciec św. prekonizował na metropolię mohilewską ks. biskupa Kłopotowskiego, jest, jeżeli nie całkowicie błędną, to w każdym razie przedwczesną. Ks. Kłopotowski, sufragan i dotychczasowy administrator dyecezyi łucko-żytomierskiej, został prekonizowany tylko na biskupa tejże dyecezyi. Sprawa obsadzenia metropolii mohilewskiej wymagać będzie dłuższego czasu, a prawdopodobną jest nominacya ks. Niedziałkowskiego, który jest sufraganem w Petersburgu i którego kapituła wybrała administratorem po zgonie ks. arcybiskupa Kozłowskiego.

Liczba oskarżonych o zdradę stanu w Paryżu powiększyła się o jednego. Przedwczoraj deputowany Habert, który zbiegł przed aresztowaniem, stawił się dobrowolnie przed trybunałem. Prezydent trybunału Fallières zarządził aresztowanie Haberta, który zaprotestował, odwołując się na swoją nietykalność poselską. Doniesiono o tem prezesowi Izby i prezydentowi ministrów Waldeck-Rousseau. Tymczasem Haberta zatrzymano w pałacu senatu. Około g. 6 naszedł rozkaz aresztowania Haberta i odprowadzenia go do śledczego więzienia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 21 grudnia. Dzisiejsze posiedzenie Izby panów otworzył Prezydent ks. Windisch-Graetz po godzinie pół do 1 w południe. Profesor Czyhlarz stawia wniosek, by sprawa zniesienia stempla dziennikarskiego była traktowaną jako nagła,

Następnie zabiera głos hr. Schönborn, który oświadcza imieniem swoich stronników, że nie są oni wprawdzie przeciwni zamierzonemu zniesieniu stempla dziennikarskiego, jednak życzą sobie, by to nastąpiło w przyczynowym związku z reformą ustawodawstwa prasowego; ponieważ to wymaga dłuższych obrad, oświadcza, że on i jego stronnicy głosować będą przeciw nagłości.

Izba jednak uchwaliła sprawę zniesienia stempla dziennikarskiego traktować jako nagłą.

Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 21 grudnia. Izba panów przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu, podług referatu radcy dr. Beera, w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o zniesieniu stempla dziennikarskiego i kalendarzowego, wraz z rezolucyą wzywającą Rząd, aby jak najrychlej wypracował i przedłożył projekt reformy ustawy prasowej.

Wiedeń, 21 grudnia. Jak słychać, zajmował się wczoraj komitet wykonawczy prawicy poruszoną z inicyatywy Koła polskiego sprawą ażeby ze względu na zmianę gabinetu „konieczności państwowe“ mogły być załatwione jeszcze przed 31 grudnia. Czesi zgodzili się na ten projekt pod warunkiem, że lewica da na to gwarancyę, iż ustawa o przekazywaniu podatków i ustawa kwotowa przyjęte zostaną także przez stronnictwa lewicy, ażeby prawica nie musiała sama przyjmować na siebie odium z tego powodu. Postanowiono więc wejść w kontakt z lewicą; na konferencyi jednak przewodniczących stronnictw lewicy stwierdzono, że lewica gwarancyi tego rodzaju dać nie może. Konferencya przewodniczących stronnictw lewicy ogłosiła się w permanencyi.

Według komunikatu z wczorajszego posiedzenia klubu katolickiej partyi ludowej, panuje w tem stronnictwie zupełna zgodność zapatrywań. Przewodniczącemu Kathreinowi wyrażono jednogłośnie gorące podziękowanie za kierownictwo partyi.

Wczoraj odbyły się tu 4 zgromadzenia robotnicze, zwołane przez kierownictwo partyi socyalno-demokratycznej, na których protestowano przeciwko opóźnianiu ze strony Izby panów załatwienia przedłożenia rządowego o zniesieniu stempla dziennikarskiego. Zgromadzenia odbyły się spokojnie.

Wiedeń, 21 grudnia. Jak dzienniki donoszą, hr. Clary pożegnał się wczoraj ze wszystkiemi stronnictwami Izby posłów; pożegnanie to miało wszędzie nawet u Czechów charakter wielkiej serdeczności. Podczas gdy *Fremdenblatt* wyraża zdanie, że ostateczne rozwiązanie przesilenia ministeryalnego nastąpi prawdopodobnie dopiero po świętach, inne dzienniki sądzą, że stanie się to już jutro. Z wielu stron — co prawda z rezerwą — uważają następującą listę nowego gabinetu z ewentualnemi zmianami za prawdopodobną: dr. Wittek, z dotychczasową teką objęcie prezydyum; dr. Stibral, tekę handlu; br. Jorkasch-Koch, tekę skarbu; br. Stummer, tekę spraw wewnętrznych; szef sekcyi Blumfeld, tekę rolnictwa; szef sekcyi Schrott, tekę sprawiedliwości; hr. Bylandt względnie szef sekcyi Berndt, tekę oświaty; PP. Ministrowie dr. Chłędowski i hr. Welsersheimb pozostają nadal na swych stanowiskach.

Neue Freie Presse pisze, że sejmy krajowe zostaną zwołane na dzień 29 b. m.; niektóre dzienniki przypuszczają, że sejmy zwołane będą odrazu na dłuższe, bo na 2-miesięczne sesye.

Fremdenblatt oświadcza, że mimo chwilowego sukcesu czeskiej obstrukcyi, stosunek między Niemcami i Czechami wcale się nie zaostrzy. Jak słychać, rokowania i konferencye ugodowe będą obecnie podczas przerwy w obradach Rady państwa dalej prowadzone.

Wczorajsza uchwała przewodniczących klubów lewicy postanawia, że konferencya tych przewodniczących zbierać się ma na obrady, ilekroć okaże się potrzeba, a to także i podczas przerwy w posiedzeniach Izby posłów.

Kraków, 21 grudnia. (*Dep. pr. telef.*) Antoni Kleczkowski, długoletni członek redakcyi *Nowej Reformy*, umarł po ciężkiej chorobie.

Wiedeń, 21 grudnia. (*Tel. pryw.*) Sejm galicyjski, jak słychać, zwołany został na 29 b. m.

Wiedeń, 21 grudnia. Nowo zamianowany ks. arcybiskup praski Skrbensky, złożył dziś w ręce Najj. Pana, na osobnej audyencyi, przysięgę; tak samo zaprzysiężony został nowo mianowany dyrektor kancelaryi gabinetowej Schiessl; następnie obaj przyjęci zostali na ogólnej audyencyi.

Najj. Pan przyjął dziś na ogólnej audyencyi także p. Jaworskiego.

Wiedeń, 21 grudnia. Doniesienie z poważnego źródła zwraca ponownie uwagę na oszustwa emigracyjne i ostrzega specyalnie przed występującymi w najświeższych czasach agentami emigracyjnymi, mianowicie przed Silvią Nodarim w Udine, który funkcyonuje jako subagent genueńskiego Towarzystwa „Ligura Americana“, i przed Carlo Pirelli w Tryeście. Obydwaj ci agenci potrafili już zapomocą nęcących obietnic nakłonić wielu austro-węgierskich poddanych do emigrowania do Ameryki i przytem oszukali emigrantów. Niedawno temu 26 galicyjskich emigrantów, którym Nodari dał niedostateczne karty podróży, musiało z tego powodu dopłacić 1700 zł. do kosztów przewozu i stracili nadto wiele czasu.

Budapeszt, 21 grudnia. Według *Pester Lloydu*, przedłożenie kwotowe z powodu zajść w parlamencie austryackim ma być usunięte z porządku dziennego sejmu węgierskiego.

Petersburg, 21 grudnia. Car wystosował do ministra finansów Wittego reskrypt, w którym powiada, że komitet finansowy z jego rozkazu a na życzenie P. ministra Wittego zajmował się obecną sytuacyą finansową państwa; komitet ten przedłożył carowi rezolucyę, która potwierdza zupełną słuszność zarządzeń finansowych Wittego. Car wyraża przekonanie, że Witte wśród obecnych przemijających trudności z całą energią, doświadczeniem i zręcznością strzedz będzie interesów państwa i narodu. Reskrypt kończy się zapewnieniem niezmiennej życzliwości i szczerej wdzięczności dla ministra. Słowa „szczerej wdzięczności“ napisał car własnoręcznie.

Rzym, 21 grudnia. Papież przyjął wczoraj arcybiskupa Lyonu, co zaprzecza pogłosce, jakoby Ojciec św. miał się niedobrze.

Paryż, 21 grudnia. Generał Jacquei interpelował ministra wojny Galliffeta o to co on zarządził przeciwko Negrierowi. Minister odpowiedział, że zrobił tylko użytek ze swojego prawa, spełnił swój obowiązek i w ten sposób sprawa załatwiona.

W trybunale stanu Déroulède pozwolił sobie wczoraj znowu na inwektywy. Wśród oklasków reszty oskarżonych nazwał on senat zgromadzeniem niehonorowem i przynoszącem hańbę Francyi i republice. Trybunał skazał Déroulèda za te obelgi na 2-letnie więzienie z wykluczeniem od posiedzeń trybunału aż do wywodu prokuratora. Trybunał postanowił także sprawę Haberta wyłączyć z toczącego się obecnie procesu.

Londyn, 21 grudnia. *Biuro Reutera* donosi z Apia pod datą 13 grudnia, że konsul niemiecki na pokładzie okrętu „Cormoran“ zapowiedział nastąpić mające przyłączenie wysp samoańskich do Niemiec i tego samego dnia zostało to przyłączenie przez wywieszenie niemieckiej flagi na budynku sądowym oficyalnie ogłoszone. Wydaje się jak gdyby zanosiło się tam na niepokoje. — *Biuro Wolfa* zauważa, że powyższe doniesienie *Biuro Reutera* wydaje się nieprawdopodobne ponieważ nie nastąpiła jeszcze ratyfikacya traktatu samoańskiego przez Amerykę.

Waszyngton, 21 grudnia. Komisya senatu dla spraw zagranicznych zgodziła się na układ o wyspy Samoańskie.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 21 grudnia. Urząd wojenny nie ma żadnych dalszych wiadomości o generale Gatacre. Generał French ostrzeliwał 18 b. m. Jasfonteinfar a potem po rekognoskowaniu terenu nakazał odwrót. Z Laurenzo Marquez donoszą pod datą 16 b. m. Słychać tu, że Boerowie zdobyli pod Colenso 13 wozów z amunicyą. Z Moderriwer donoszą pod d. 16 grudnia, że Boerowie pozostają w swoich pierwotnych pozycyach.

Ottawa, 21 grudnia. Drugi kontyngent kanadyjski składać się będzie z 3 batalionów piechoty i z 3 szwadronów strzelców na koniach; razem liczyć będzie 1050 ludzi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 grudnia 1899. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 273·—, Akcye węg. zakł. kredyt. 373·50, Akcye Anglobanku 149·—, Akcye Unionbanku 307·50, Akcye Banku dla krajów koronnych 231·—, Akcye Bankvereinu 272·50, Akcye Bodenkredit 439·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. 363·—, (towar —), Akcye kolei państwowych 320·—, Akcye kolei południowej 66·—, Akcye tramwaysowe 213·50, Akcye kolei Elbethal 245·25, Akcye kolei północnej 303·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 276·—. Akcye Alpine 268·—, Akcye Rima Muranyi 331·—, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1165·—, Akcye fabryki broni 178·—, Akcye tureckie tytoniowe 133·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·10, Renta majowa 98·65, Austryacka renta koronowa 98·45, Węgierska renta koronowa 94·55, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92·20, 4 prc. listy Banku krajowego 95·50, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 99·65, 4 prc. listy Banku hipotecznego 91·—, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 98·—, 5 prc. listy Banku hipotecznego 109·—, 4 prc. Obligacye propinacyjne 96·90, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 93·80, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 92·—, Losy tureckie 64·—, Marki 59·07, Rubel 127·25

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Po 25-letniej praktyce w Atelier dentystycznem bł. p. J. Weissa i dr. A. Weissa, otworzyłem własne Atelier przy ulicy Kopernika l. 8, I. piętro.

Z głębokim szacunkiem
Emil Pordes.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 20 grudnia 1899.

53 — 33 — 29 — 48 — 85

Następne ciągnienia odbędą się dnia 3, 17 i 31 stycznia 1900.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 grudnia 1899.

HOTEL IMPERIAL

PP. A. hr. Starzeński z Ostrowa, F. Cukrowicz ze Stanisławowa, H. Oswald z Krakowa. Z. Piotrowski z Król. Polskiego, Z. Kośeiński z Warszawy, S. Mentorski z Paryża, W. Kniszyński, B. Zawiskowski z Podola ross.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim. Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozzwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody „ „ „ „ „ „
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	„ „ „ „ główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od 7/5 do 30/6 i od 16/8 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od 1/7 do 15/9 codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerëzmezö, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw. Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 16/9 włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		„ „ „ „ „ Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·15	Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł.
	6·50	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	„ „ „ Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie.
	8·35	„ „ „ 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie.
	9·10	„ „ „ 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami

Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzają bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 21 grudnia 1899.

	płacą walutą austr. zł.	ct	żądają walutą austr. zł.	ct
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w	355	—	370	—
Banku gal. dla handl. i przemysł po zł. 200	190	—	195	—
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	—	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	209	—	211	50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	278	—	281	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	—	—	180	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	247	—	250	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 złr.	208	—	210	—
II. Listy zastawne za 100 zł. (bez kuponów)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10 % pr.	109	—	109	70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	91	30	92	—
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	95	50	96	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94	—	94	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	94	—	94	70
4% los w 56 lat	92	40	93	10
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	60	97	30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	—	—	101	—
„ „ „ 4½% (3em.)	99	50	100	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95	—	95	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94	—	94	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	92	10	92	80
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	28	70	30	—
„ Stanisławowa	58	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	66	5	76
20 frankówka	9	55	9	65
100 rubli rosyjski srebrny	126	—	128	—
100 „ „ papierowych	127	40	128	40
100 marek niemieckich	58	85	59	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 grudnia 1899.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	98.70	98.90
luty-sierpień	98.70	98.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.35	98.55
kwiecień-październik	98.35	98.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	167. 0	168.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.25	137.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.75	157.75
„ „ 1864 po 100 zł.	199.75	200.75
„ „ 1864 po 50 zł.	199.50	200.50
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	146.75	147.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.90	116.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.85	99.05
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.—	97.70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	115.50	116.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	122.50	123.20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.25	97.75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.—	211.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	97.40	98.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	96.75	97.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.75	97.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	116.75	117.50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	115.90	116.10
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	94.65	94.85
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.20	99.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	137.25	138.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	159.50	160.25
„ „ „ za 50 zł.	159.50	160.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	99.—	99.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.25	94.25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	129.50	130.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	106.50	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	93.—	44.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.—	102.50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	93.80	94.—
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.70	97.30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	92.—	92.80
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	35.50	36.30
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	60.65	61.15
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.—	97.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	117.50	118.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.—	117.75
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	103.75	104.50
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	109.—	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.—	98.50
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	91.—	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	93.—	93.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.75	94.25
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	93.—	93.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.20	92.70
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.65	100.—
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	100.—	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.—	100.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	95.50	96.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	94.75	95.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los. 4 pr.	98.75	99.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	109.—	109.50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	98.60	99.20
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.75	100.25
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99.—	99.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.50	100.—
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	87.30	88.40
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.70	95.50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.50	106.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.40	105.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	95.50	96.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.50	7.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	202.50	203.50
Clary 40 zł. mk.	63.25	64.25
Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr	155.—	162.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	32.50	33.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	29.25	30.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	25.75	26.75
Palffy 40 zł. mk.	63.50	64.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.—	20.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	9.80	10.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.—	28.—
Salma 40 zł. mk.	86.35	87.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	30.50	31.50
St. Genois 40 zł. mk.	85.75	86.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	60.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	185.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	80.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	92.—	93.—
K. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	149.—	149.75
Peszt. banku handl. 500 zł	1389.—	1391.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	369.15	369.65
Węg. banku kredyt. 200 zł.	370.—	371.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	720.—	730.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	363.—	367.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	229.50	230.—
„ Austro-węg. 600 zł.	906.—	910.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	306.50	307.50
Czesk. banku związk. 100 zł	130.—	131.—
Zivnostenska banka 100 zł.	131.05	131.25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	202.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	146.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3040.—	3060.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	279.—	279.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	210.60	211.60
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	339.—	341.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	375.—	378.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	503.—	513
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	250.75	261.25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1163.—	1167.—
Schodnicy 500 kor.	923.—	928.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	130.25	131.25
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	209.50	211.50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	59.07½	59.12½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	121.27½	121.42½
Paryż za 100 fran.	47.87½	47.95
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.65	44.75
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.65	47.72½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.73	5.75
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.62½	9.63½
20-markówka	11.81	11.86
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	59.07½	59.12½
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.55	44.85
Ruble	1.27¼	1.27¾

Licytacye.

L. cz. E. XVII. 291/98 (14) (9019 3—3)

Dnia 22. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. I. sądu tutejszego licytacya realności pod l. k. 944 2|4 l. orj. 34 z przynależnościami.

Realność oceniono na 9621 zł., przynależności zaś na 92 zł. 65 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4856 zł. 83 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 12 października 1899.

L. cz. E. 456|98 (8) (8997 3—3)

Na żądanie Tow. zalicz. w Sanoku, zastąpionego przez adw. dr. Słączkę w Sanoku, odbędzie się dnia 7. grudnia 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. licytacya I) połowy ciała hip. lwh. 777, II) całego ciała hip. lwh. 219, III) całego ciała hip. whl. 186, IV) całego ciała hip. lwh. 838, V) całego ciała hip. whl. 839.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenionena 1096 zł. 17½ ct.

Najniższa cena wynosi ad I. 28 złr. 14 ct., ad II. 283 zł. 80 ct., ad III. 150 zł. 24 ct., ad IV. 143 zł. 10 ct., ad V. 114 zł. 50 ct., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dynów, dnia 10. października 1899.

L. cz. E. 729|99 (4) (10196 3—3)

Dnia 28. grudnia 1899 r. o godzinie 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Koniuszkach lwh. 13.

Rolę oceniono na 350 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 233 zł. 33 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 28. listopada 1899.

L. cz. VII. 6p. 89/96 (101) (10155 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego przeciw Małce Stok, Dressli Ringel, Cirli Ringel, i masie spadkowej Abrahama Ringla o zapłacenie kwoty 3283 zł. 68 ct. odbędzie się dnia 2. stycznia 1900 o godz. 9 rano w biurze Nr. 15 tegoż sądu przymusowa sprzedaż dóbr „folwark Müllerówka“ whl. 1128 objętych dłużników Małki Stock w połowie a Dressli Cirli i Abrahama Ringlów w drugiej połowie własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 8650 zł. wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych i tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca wcale nie, lub w należytym czasie nie mogła być doręczoną, jakoteż tych wierzycieli, którzyby po dniu 7. września 1897 weszli na hipotekę sprzedać się mających dóbr, ustanowiono adwokata dr. Süssweina w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Hillela w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 26. października 1899.

L. cz. E. 1103/99 (2) (10284 2—3)

Na żądanie Maryanny Antkowskiej, odbędzie się dnia 23. grudnia 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacya realności lwh 483 gminy Starawieś objętej Macieja Kucharskiego własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 500 zł 88 ct.

Najniższa cena wynosi 333 zł. 92 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 24. listopada 1899.

L. cz. E. 229/99 (3) (10286 2-3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, zastąpionego przez adw. dr. Festenburga, odbędzie się dnia 21. grudnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności whl. 325, połowy realności lwh. 890 ks. gr. gminy Przysietnica objętych, Józefa Koszałki po Wawrzyńcu „niemak“ zwanego własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1025 zł.

Najniższa cena wynosi 683 zł. 30 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 1. lipca 1899.

L. cz. E. 815/99 (4) (10197 2—3)

Dnia 16. stycznia 1900 o godzinie 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Mościskach Nr. 336 wyk. hipot. 283 z przynależnościami i wyk. hip. 15.

Dom z przynależnościami oceniono na 2110 zł. ogród i rolę na 900 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1505 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 1. grudnia 1899.

L. cz. E. 368/99 (4) 10208 2—3)

Na żądanie Warwary Krutasiewicz i tow. odbędzie się dnia 23. stycznia 1900 o godz. 10½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności wyk. hip. l. 471 ks. gr. gm. kat. Gródek objętej, wraz z przynależnościami składającemi się z chaty i chlewka.

Nieruchomość, wystawionana licytacyę jest ocenioną na 140 zł. a. w. przynależności zaś na 46 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 116 zł. 32 ct., a. w. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze. Nr 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza rlicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 24. listopada 1899.

L. cz E. 713/99 (5) (10141 2—3)

Na żądanie Jana Gebika w Szczyrzycu. odbędzie się dnia 22. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Limanowej licytacya połowy realności lwh 16 i 1|8 części realności lwh. 138 gm. Stróże objętej, dłużnika Stanisława Trzupka własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1453 zł.

Najniższa cena wynosi 968 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 6. grudnia 1899.

L. cz. E. 371/99 (3) (10287 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie zastąpionego przez adw. dr. Festenburga odbędzie się dnia 21. grudnia 1899 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacya realności lwh. 726 ks. gr. gm. Izdebka objętej Jędrzeja Wojdanowskiego po Janie własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2742 zł.

Najniższa cena wynosi 1828 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 17. lipca 1899.

L. cz. E. 642/99 (7) (10187 2—3)

Na żądanie c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie odbędzie się dnia 17. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 314 ks. gr. gm. kat. Hoszów-Gerynia objętej spadkobierców Rubina Naglera własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 785 zł.

Najniższa cena, wynosi 481 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, 23. listopada 1899.

L. cz. E. 1786/98 (7) (10246 2—3)

Na żądanie p. Izaaka Flemingera odbędzie się dnia 30. grudnia 1899 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII, licytacya realności objętej lwh. 611 ks. gr. gm. Rosochacz, tudzież połowy realności objętej lwh. 62 ks. gr. gm. Jagielnice.

Nieruchomości, zlicytować się mające, a to: realność whl. 611 gm. ks. gr. gm. Rosochacz na 80 zł. w. a. zaś połowa realności lwh. 62 ks. gr. gm. Jagielnica na 600 złr. oszacowane zostały.

Najniższa oferta wynosi przy realności lwh. 611 kwotę 53 zł. 34 ct. w. a., zaś przy połowie realności lwh. 62 kwotę 300 zł. w. a., poniżej tych sum sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do zlicytować się mających nieruchomości dokumenta jakoto: wyciąg hipoteczny, wyciąg katastralny, protokół oszacowania i t. p., mogą mający chęć kupna, w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. podczas godzin urzędowych przejrzeć.

Prawa, w obec których niniejszy przetarg byłby niedopuszczalnym, można najpóźniej w terminie licytacyjnym, przed rozpoczęciem licytacyi w sądzie być podnoszone, ile że w przeciwnym razie takowe co do nieruchomości wzmiankowanych uwzględnione nie zostaną.

O dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego będą osoby, które do nieruchomości przedmiotem licytacyi będących prawa lub ciężary uzasadnione sobie roszczą, lub które się w toku postępowania licytacyjnego okażą zawiadamiane będą przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w siedzibie sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 11. listopada 1899.

L. 29.499. (10175 3—3)

O b w i e s z c z e n i e l i c y t a c y i.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach rozpisuje niniejszem IV. publiczną licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru myta na niżej poszczególnionych stacyach mytniczych.

Licytacya ustna odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach w dniu 21 grudnia 1899 o godzinie od 9—12 w południe.

Oferty pisemne, należycie opieczętowane, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct., tudzież wadyum w wysokości 1|6 ceny wywołania, wniesione być mogą najpóźniej do godziny 9 tego dnia w którym odbędzie się ustna licytacya.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne zawarte w obwieszczeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 24|10 1899 L. 104227 mogą być przeglądnięte w tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego tudzież Nadzorach c. k. Straży skarbowej w Białej, Myślenicach Oświęcimie, Wadowicach i Żywcu.

L. porząd.	Nazwa		Cena wywołania		Termin licytacyi	należytość od sztuki		
	gościńca	stacyi mytniczej i jej własność	zł.	ct		bydła pociągowego w zaprzęgu	bydła pędzonego ciężkiego	bydła pędzonego lekkiego
						c e n t ó w		
1	Krakowski	Izdebnik Nr. 1. myto drogowe za 8 kilometrów	1366	—	21 grudnia 1899.	4	2	1
2	Izdebnicki	Izdebnik Nr. 2. myto drogowe za 16 kilometrów				4	2	1
3	Myślenicki	Spytkowice myto drogowe za 16 kilometrów	851	—		4	2	1

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 13 grudnia 1899.

L. cz. E. 681|99 (3) (9746)

Na żądanie Jakóba Lemperta, kupca w Żurawnie, odbędzie się dnia 22. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr II. w Żurawnie licytacya 1|4 części realności l. wh. 30 ks. gr. gm. Lachowice zarzeczne i 2/4 części realności lwh. 36 ks. gr. gm Lachowice zarzeczne.

Nieruchomość whl. 30 ks. gr. gm. Lachowice zarzeczne wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 57 zł. 50 ct., zaś nieruchomość whl. 36 ks. gr. gm. Lachowice zarzeczne objęta, jest oceniona na 55 zł

Najniższa cena wynosi co do 1 4 części nieruchomości whl. 30, kwotę 38 zł. 33 ct., zaś co do 2/4 części nieruchomości whl 36, wynosi kwotę 36 zł. 66 ct. a.w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 20. listopada 1899.

L. cz. E. 674/99 (3) (10291)

Na żądanie p. Menaschego Maurera w Bieczu, celem zniesienia współwłasności odbędzie się dnia 16. stycznia 1900 o godzinie 9. przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1. licytacya realności lwh. 161 gminy kat. Biecz wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego z pozostawieniem hipoteki wierzycieli, dla których jakie prawa lub ciężary na tej realności istnieją.

Nieruchomość z przynależnościami wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 14 3 zł. 30 ct., przynależności zaś na 200 zł.

Najniższa cena wynosi 902 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Biecz, dnia 21. listopada 1899.

L. cz. E 521/99 (3) (10200)

Na żądanie wierzyciela Serila Wohlmana, kupca w Bóbrce, odbędzie się dnia 15 stycznia 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Rohatynie w budynku apteki licytacya realności wyk. hip 1 1 ks. gr. gm kat. Fraga objętej, składającej się z parcel gruntowych 413, 414, 415 1, 416|2, 490 50, 529, 53, 532, 55, 571/6, 571|5, 691/, 692|1, 7 5|2, 703/2, 8 2, 1002, 1201/1, 1 42/1, 13 2|1, 1441|2, 1443, 1477, 1581/2, 1585, 1587|1, 15 9, 1638. 1687, 16 8. 1689, 1819, 85 |1, 1853, 2 21|2, 2123, 2178|1. 2179/1, 2180 1 dłużnika Józefa Alt własne.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1174 zł

Najniższa cena wynosi 782 zł. 61 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne jako odpowiedne przepisom prawnym niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rohatyn, dnia 20. października 1899.

L. cz. E. 322/99 (3) (10254)

Na dniu 17. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie w b. Nr. III. licytacya 1|3 części realności whl. 277 ks. gr. gm kat. Bortiatyn objętej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 27 zł. 66 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. III.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężar na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, dnia 1. grudnia 1899

L. cz. E. 819/98 (7) (10191)

Na żądanie Kasy pożyczkowej i pow. w Drohobyczu, odbędzie się dnia 23. stycznia 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V. licytacya realności objętej whl. 19, Mikołaja Firmana, a połowy whl. 9 ks. gr. gm. Dereżyce, Michała Malika własnej wraz z przynależnościami składającemi się z bydła i narzędzi gospodarczych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione połowa whl. 9 na 125 zł. 50 ct., whl. 19 na 257 zł., przynależności zaś do whl. 9 na 168 zł., do whl. 19 na 150 zł. 50 zł.

Najniższa cena wynosi 217 zł. za realność whl. 19 a 195 zł. za połowę whl. 9, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV
Drohobycz dnia 25 grudnia 1898.

L. cz E. 2573|99 (4) (9709)

Na żądanie Pawla Kutlena właściciela realności w Horodence odbędzie się dnia 20. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 2 licytacya realności lwh 2732 ks gr. gr gm. kat. Horodenka objętej.

Najniższa cena wynosi 150 zł. a. w, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Horodenka, dnia 17. listopada 1899.

L. cz. E. 812/99 (3) (10229 1—3)

Na żądanie Bukowińskiego zakładu kredytowego w Czerniowcach, zastąpionego przez p. adw. dr. Moritza Paschkis, odbędzie się dnia 22. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya realności objętych whl. 635, 720 i 1531 ks. gr. gm. kat. Stecowa, składających się z p. b. lk. 320 i gr. 708/2 758/3, 1658, 1659/2, 1660/2, 1661 (371|1) i 73.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na a) posiadłość objęta w. hl. 635 na 650 zł., b) posiadłość obj. whl. 720 na 130 zł., c) posiadłość objęta whl. 1531 na 220 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 433 zł. 32 ct., ad b) 86 zł. 66 ct., ad c) 146 złr. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i td.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, dnia 14. listopada 1899.

L. cz. E. 630|99 (3) (10285 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, zastąpionego przez adw. dr. Festenburga, odbędzie się dnia 29 grudnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. licytacya realności lwh. 599 gm. Izdebniki objętej, Dawida Rotha własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 250 zł a. w.

Najniższa cena wynosi 166 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia itd) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym biuro Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 25. listopada 1899.

L. cz. E. 787/99 (4) (10298 1—3)

Dnia 28. grudnia 1899 o godzinie 11 rano odbędzie się biurze Nr. 9, sądu tut. licytacya połowy realności w Czyszkach Nr. 40 wyk. hip. 86 z przynależytościami.

Połowę domu z przynależytościami oceniono na 16 zł. — grunta na 275 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 194 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 28. listopada 1899.

L. cz E. XVI 1160|99 (10) (8943)

Dnia 30 stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. I sądu tut. licytacya realności lk. 587$^{3}/_{4}$ we Lwowie lwh. 467 dz. III z przynależytościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 11400 zł. ogród i rolę z przynależytościami na 22 zł. 50 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 7615 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
Lwów, dnia 25. października 1899.

L. cz. E 457/99 (4) (10255)

Na dniu 16 stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. III licytacya połowy realności 8 połowy realności lwh. 7 i całej realności lwh. 1460 ks. gr. gminy Sądowa Wisznia objętych.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie wynosi: połowy realności lwh. 8—405 zł, połowy realności lwh. 7— 116 zł. 66 ct., zaś całej realności lwh. 1460 kwotę 69 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, dnia 29. listopada 1899.

L. cz. E. 310/99 (9) (10249)

Na żądanie Leopolda Hahna, odbędzie się dnia 23. stycznia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III licytacya realności lwh. 84 w Liszkach, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 310 zł. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 181 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Liszki, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. E. 724/99 (8) (10225 1—3)

Dnia 19. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się sali rozpraw, Nr. I. tutej. sądu licytacya cał-j realności lwh. 596 i ½ realności lwh. 595 i 408 w Susznie Mafteja Romanowa własnych, wraz z przynal. z tościami.

Budynki z przynależytościami ocenione na 392 zł. w. a. grunta zaś z przynależytościami na 1270 zł.

Najniższa cena wynosi 1042 zł. 66 ct poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można sądzie w tutejszym w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 6 listopada 1899.

L. cz. E. 739/99 (13) (10297)

Na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 29. grudnia 1899 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności obj. lwh 35 ks. gr. gm. Szeszory spadkobierców Borucha Feigera własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 240 zł.

Najniższa cena wynosi 160 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 24. listopada 1899.

L. cz. E. 519/99 (8) (10281 1—3)

Na żądanie Wysokiego Skarbu Państwa przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie odbędzie się dnia 15. listopada 1899 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacya realności wyk. hip. 142, 149, i 150 księgi gr. gminy kat. Mistkowice objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a mianowicie realność wyk. hip. 142 na 886 zł., realność wyk. hip. 149 na 78 zł. 50 ct. zaś realność wyk. hip. 150 na 79 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi realności wyk. hip. 142, — 591 zł., wyk. hip. 149, — 52 zł. a wyk. hip. 150 — 53 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Sambor, dnia 4. października 1899.

L. cz. E. 411/99 (10305)

Na żądanie p. Mosesa Thau Anczla i Izaka Walzera w Zabłotowie, odbędzie się dnia 22. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 11 licytacya realności wyk. hip. 72 ks gr gmi y kat Popielniki, składającej się z parc. bud. 171 na której zbudowany jest dom mieszkalny, koleszniа, poddasze, dwie kosznice i studnia tudzież z parc gr. 3 2/3. 3 3/1, 689 1. 689 2 690, 691, 692/1, 692/2, 002, 1003. 1004 i 1005

Nieruchomości te wystawiona na licytacyę, są ocenio e na 725 zł.

Najniższa cena wynosi 483 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 20. listopada 1899.

L. cz E. 1381/98 (4) (10277)

Dnia 23. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 11 tutejszego sądu licytacya realności lwh. 125, 494, 791, 801, 790 w Osobnicy.

Grunta oceniono na 3605 zł. 78 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: realności lwh. 125 i 494 — 2198 zł. 44 ct., lwh. 791 i 801 — 483 zł. 39 ct. lwh. 790 — 20 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, 29. września 1899.

Konkursa.

L. 33302 Ogłoszenie konkursu. (10233 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela głównego w c. k. żeńskiem Seminaryum nauczycielskiem w Krakowie z kwalifikacyą do szkół średnich a mianowicie do udzielania nauki języka polskiego jako przedmiotu głównego.

Do posady tej przywiązane są pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich unormowane ustawą z 19. września 1898 Nr. 174 Dz u. p.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce swej władzy przełożonej najpóźniej do 10. stycznia b. r., dołączając tabelę kwalifikacyjną, wypełnioną w języku niemieckim.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 14. grudnia 1899.

L. 8943. (10268 1—3)

OGŁOSZENIE.

Przy tutejszym Magistracie wakuje posada sekretarza miejskiego z roczną płacą 1100 zł i dodatkiem aktywalnym 200 zł. z prawem do trzech pięcioleci w wysokości 10% stałej płacy, oraz z prawem do emerytury, która przyznawaną będzie przy analogicznem zastosowaniu odnośnych ustaw dla rządowych urzędników.

Posada ta nadaną będzie na razie prowizorycznie na lat dwa, po upływie którego to czasu nastąpi w razie nienagannej służby stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać

1. Nieprzekraczalny 40 rok życia
2. Fizyczną zdolność do sprawowania urzędu.
3. Obywatelstwo austryackie.
4. Swiadectwo ukończonych nauk prawniczych, złożenie trzech egzaminów państwowych i trzechletnią praktykę konceptową w dziale administracyjnym przy magistra ie lub przy rządowej władzy politycznej, lub też przy Wydziale krajowym.

Podania o nadanie tej posady wnieść należy do tutejszego magistratu do 15. lutego 1900.

Magistrat król. miasta

Stryj, dnia 15. grudnia 1899.

L ad Prez. 19500 4 R./99 (10266)

Konkurs.

Dwie posady radców sądu krajowego przy c. k. sądzie krajowym w Czerniowcach w VII. klasie rangi ze systemizowanymi poborami są do obsadzenia.

Podania wnosić należy do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Czerniowcach najdalej do 5. stycznia 1900.

Lwów, dnia 17. grudnia 1899.

L. Prez. 19388 4 O/99. (10260)

KONKURS.

Przy c. k. Sądzie obwodowym w Suczawie jest do obsadzenia posada oficyała kancelaryjnego w X. klasie rangi względnie kancelisty sądowego w XI. klasie rangi.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podanie najdalej do 25. stycznia 1900 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Suczawie.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 14. grudnia 1899.

Upadłości.

L. cz. S. 1/99 (15) (10213 3—3)

Na podstawie wyboru wierzycieli, w dniu 21 listopada 1899 odbytego i na wniosek komisarza konkursowego zatwierdza c. k. sąd obwodowy jako konkursowy pana adw. dr. Salamona Blausteina w urzędzie zawiadowcy masy konkursowej Moritza vel Mosesa i Oskara vel Chaskla Bandlerów.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 29. listopada 1899.

L. cz. S. 2/99 (21) (10216 3—3)

OGŁOSZENIE.

Zawiadowca masy konkursowej Mandla i Jakóba Wolfa Bandlerów w Stanisławowie ustanowiony został zgodnie z wnioskiem wierzycieli dr. Maurycy Sokal adw. w Stanisławowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 29. listopada 1899.

L. cz. S. 10/99 (8) (10242)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej Altera Spielera, Majer Lerner, kupiec z Tarnowa stałym zarządcą masy konkursowej a adwokat dr. Febus Salomon jego zastępcą ustanowiony został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 2. grudnia 1899.

Wyroki prasowe.

L. Pr. 199/99 (2) (10311)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 102 czasopisma: „Humorysta“ z dnia 15. grudnia 1899 pod napisem: 1. „Na policyi“, 2. „Teatr“ od słów „przypomina on“ do „guldena się spodziewa“ dalej od słów „a miła woń“ do amfiteatralną salę“ i od słów „ale zato bardzo“ do „poważne skutki“, 3) W cichy wieczór“ od słów „w każdy wieczór“ do końca“ 4. „Fatalne omyłki druku“ od słów „Zaproszenie“ do „lupę“ i od słów „W altanie“ do „jaj“, 5. „Poezya i proza“ od słów „ej nie zawracaj“ do końca. 6. „W separatce“ (bez ryciny) od słów „To zabawa będzie letka“ do „przy szampitrze“ i od słów „Z niej przekora“ do „coś innego“, 7. „Życie krakowskie“ od słów „a tam nowa chryja znowu“ do „Ta sama piosenka“, 8. „Z higlifu“ od słów „Tak“ do sypialni“ 9. „Stroście nie“ od „zlitowałam się nad dziadem“ do końca“, 10. „Moja obsługaczka“ od słów „skoro ujrzy me kamaszki“ do końca zawiera znamiona występku z §. 516 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 18. grudnia 1899.

Z. 284 (10.080)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Deutsches Volksblatt“ Nummer 3928 vom 7. December 1899 (Abendausgabe) in der in dem Artikel mit der Ueberschrift: „Wählerversammlung am Neubau“ enthaltenen Stelle beginnend mit „Er schoß mit“ endigend mit „Gesellschaft dringen müssen“ das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 9. December 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau“ Nummer 338 vom 8. December 1899 in der in dem Artikel: „Die römische Kirche in Nord-Amerika“ enthaltenen Stellen 1. beginnend mit „Kaum ein junger“ endigend mit „Sonntagsmesse beobachtete“, 2. beginnend mit „Ihre Organisation“ endigend mit „besser erkennen“ das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §. 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und nach 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 9. December 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Rede des Reichsrathsabgeordneten K. H. Wolf, gehalten in der Wanderversammlung des Deutschnationalen Vereines für Oesterreich zu Freiwaldau am 22. October 1899, Druck von Kreisel & Gröger in Wien 1899“ und zwar in den Stellen 1. auf Seite 15 von „Das deutsche Volk“ bis „draußen im Reiche“, 2. auf Seite 16 von „denn jeder Deutsche“ bis „vorgenommen hat“ das Verbrechen nach §. 122 b St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß §. 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 9. December 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der Kyffhäuser“ Nummer 12 vom Julmonds (December) 1899 in der in dem Artikel: „Weltpolitik“ enthaltenen Stelle beginnend mit den Worten „Bismarck zermalmte die“, endigend mit „schon eingetreten sind“ das Verbrechen nach §. 58 c St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 9. December 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien in Strafsachen als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Los von Rom!“ Eine Studienreise nach Oesterreich von Otto Everling. Zweite Auflage. Verlag von J. F. Lehmann München 1899, in seiner Gänze das Verbrechen nach §§. 63 und 122 b St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt, und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 9. December 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Prospectes betreffend die Schönheitsmittel „Kleopatra“, Druck von Sigm. Strauß, XVIII., Währingerstraße 97, Verlag von H. Israel, in der Stelle von „Nöthig aber ist“ bis einschl. „ihre Heimstätte haben“ das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 9. Decmber 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Der Katholicismus am Scheidewege.“ Zweite Auflage Wien 1900. Verlag von Friedrich Schalk, Druck von Lorenz Ellwanger in Bayreuth, in seiner Gänze das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 9. December 1899.

Das k. k. Kreis- Preßgerich in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 8. December 1899, Pr. V 31, die Weitervebreitung der Nummer 147 der Zeitschrift: „Idea italiana“ vom 5. December 1899 wegen der Stelle von „Dunque gli slavi“ bis „mal si comporta con la gratitudine“ des Artikels: „ . . . ha piu fame di pria“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 9. December 1899, Pr. 212|2, die Weiterverbreitung der Nummer 55 der Zeitschrift: „Deutsches Volksthum“ vom 6. December 1899 wegen der Stelle von „Es scheint“ bis „verloren haben“ des Leitartikels: „Wie Wolf etwa sprechen würde“ und wegen der Artikel: „Wieder einmal beschlagnahmt“, „Wer ist im Rechte“ und „Kauft . . .“ nach §§. 63, 300 uud 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 9. December 1899, Pr. 70|1, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der in Omaha Neb. erscheinenden Druckschrift: „Osveta“ vom 16. November 1899 nach §§. 64 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 9. December 1899, Pr. 54|2, die Weiterverbreitung der Nummer 140 der Zeitschrift: „Olomoucky pozor“ vom 8. December 1899, wegen der Stelle von „Jako v odpoved“ bis „bylo jeste zlepseno“ des Artikels: „K zasedani delegaci“ nach §§. 305 nnd 483 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 9. December 1899, Pr. 147/2, die Weiterverbreitung der Nummer 339 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 7. December 1899 wegen des Artikels: „Deutsche, Achtung!“ nach §. 24 Pr G. bestätigt.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 7. December 1899, Pr. 62/2, die Weiterverbreitung des Flugblattes: „Nekupujte od nemcu a zidu“ darunter ein Todtenkopf, ohne Datum und ohne Angabe des Druckortes nach § 302 St G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 222/99 6 (10248 1—3)

Józef Hołda z Radenic uznany marnotrawcą. Maciej Wiącek z Radenic jego kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mościska, dnia 20. listopada 1899.

L. cz. L. 1/98 7 (10250 1—3)

Franciszek Czech z Mnikowa uznany za umysłowo niedołężnego, kuratorem ustanowiono Jana Czecha z Mnikowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Liszki, dnia 2. września 1898.

L. cz. P. 318|99 6 (10262 1—3)

Rywa Klein z Sambora została uznaną umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Arona Klein z Sambora.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 7. października 1899.

L. cz. P. 358|99 (10182 1—3)

Michała Koroliszyna z Koniuch uznano umysłowo chorym i kuratorem dla niego ustanowiono Hryńka Koroliszyna z Koniuch.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 5. listopada 1899.

L. cz. P. 118|99 12 (10186 1—3)

Salamon Lanczyner z Bohorodczan uznany głupkowatym. Kuratorem ustanowiono Herscha Lanczynera z Bohorodczan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, 27. lutego 1899.

L cz. P. 361|99 5 (10184 1—3)

Michał Waśków został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Mycaka ze Spryni.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Sambor, dnia 20. listopada 1899.

L cz. P. 112|99 (10304 1—3)

Wojciech Szczurek z Łączan uznany został za umysłowo niedołężnego, kuratorem tegoż zamianowano Franciszka Kozła z Łączan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zator, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. L. XII. 97|98 ad 10 (10183 1—3)

Stefan Wolanowski uznany umysłowo chorym, kuratorem jest p. Ludwik Hipolit 2im. Małecki w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 24. maja 1899.

L. cz L. 9|99 5 (10294 1—3)

Mikołaj Fartuszek z Hubic uznany został umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Piotra Fartuszka z Hubic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobromil, dnia 16 listopada 1899.

L. cz. IV. 172|94 1 (10140 1—3)

Opieka nad małoletnią Rozalią ze Stokłosów Stramkową ze Sidziny córką śp. Jana Stokłosy została na nieoznaczony czas przedłużoną.

C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, 19. czerwca 1899.

L. cz. L. 6|99 6 (10142 1—3)

Eufenia Ilczyszyn uznana obłąkaną, kuratorem jej Iwan Ilczyszyn uboje z Lityni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Medenice, 17. listopada 1899.

L. cz. L. 4|99 3 (10206 1—3)

Antoni Sanocki z Macoszyna został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ks. Aleksander Sanocki z Macoszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 12. września 1899.

L. cz. L. 6|99 2 (10220 1—3)

Wasyl Kondruk syn Iwana z Rożna wielkiego uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Iłak Kopelczuk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kuty, dnia 9. października 1899.

L. cz L. 3|99 6 (10230 1—3)

Wasyl Dmytrak z Wołczego uznany marnotrawcą. Kurator Semion Sonycz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Turka, dnia 14. lipca 1899.

L. cz. L. 1|99 7 (10194 1—3)

Katarzyna Abrecka z Grywałdu jest marnotrawną. Kuratorem dla niej ustanowiony Wojciech Potaśnik z Grywałdu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 15. września 1899.

L. cz. L. 16|99 5 (10139 1—3)

Nad małoletnią Kaśką Majstryszyn z Dobrostan córką śp. Iwana Majstryszyna z powodu głuchoniemoty (upośledzenia umysłu) opieka stale przedłużoną została, opiekę sprawuje matka Anna Majstryszyn i Wasyl Rak.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gródek, 30. września 1869.

L. cz. A. 461/98 L. 15|99 10 (10134 1—3)

Feiga Klinghoffer z Borysławia została uznaną umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Markusa Pomeranza z Borysławia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 12. czerwca 1899.

L. cz. P. 20/99 1 (10174 1—3)

Dla głuchoniemej oraz głupkowatej Sofki Pokotyło z Mużyłowa ustanowiono kuratora Pawła Pokotyło z Mużyłowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. IV. 850/75 6 (10167 1--2)

Zawieszona nad Jurkiem Andruszko z Horodenki kuratela została uchylona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 25. listopada 1899.

L. cz. P. 122|99 1 (10132 1—3)

Semań Sawków i Eufrozyna Sawków z Szulhanówki uznani marnotrawnymi, a kuratorem ich ustanowiony Sylwester Sawków z Szulhanówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Czortków, dnia 3. maja 1899.

L. cz. P. 168|99 8 (10166 1—3)

Wasyl Maleńczuk z Hlibowa uznany marnotrawcą. Kurator Iwan Słobodzian.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 11. grudnia 1899.

L. cz. L. 6|99 6 (10195)

Jędrzeja Pusza z Wysoki uznano umysłowo chorym, jego kuratorem ustanowiony Wawrzyniec Zembroń z Wysoki.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Łańcut, 20, listopada 1899.

L. cz. P. 88/99 4 (10133)

Anna Glistowa z Witowa uznana umysłowo niedołężną, a kuratorem jej ustanowiony Michał Szwab tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Czarny Dunajec, dnia 6. października 1899.

L. cz. IV. 283|97 4 (10256)

Iwan Rizak z Turki uznany marnotrawcą, kuratorem Mikołaj Pisanczyn z Turki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Turka, dnia 22. sierpnia 1898.

L cz. L. 14/99 5 (10244)

Salomea Freundlich uznaną została umysłowo chorą, a kuratorem jej jest ustanowiony Eugeniusz Freundlich z Rzeszowa.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 2. grudnia 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 257|99 3 (9744 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie podaje do wiadomości, że Michał Chwaliński zmarł 10. marca 1873, Apolonia Chwalińska 28. maja 1884 oboje w Mołczanówce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia do spadku powyższego jest powołanym brat zmarłych Józef Chwaliński, a gdy tegoż miejsce pobytu nie jest znanem, wzywa się go aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowłonym kuratorem Janem Chwalińskim z Małczanówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skałat, dnia 5. lipca 1899.

L. cz. C. I. 99|99 (2) (10199 2—3)

Przeciw Karolinie z Radkiewiczów Dryzińskiej i Albinowi Radkiewiczowi, tudzież rodzinie ś. p. Ignacego Wolskiego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pruchniku przez Oktawa Artymowicza i Zygmunta Christianiego-Grabińskiego, zastąpionych przez Stanisława Hołuba c. k. notaryusza w Pruchniku pozew o uznanie, że obowiązek właściciela dóbr Rzeplina wydzielenia 46 morgów 1066 kw. sążni lasu i oddania na własność Antoniemu Wolskiemu, prenotowanej na karcie ciężarów dóbr Rzeplin lwh. 192, jako umorzony winien być wyekstabulowany.

Na podstawie skargi wyznaczono audyencyę do rozprawy ustnej na dzień 26. lutego 1900 godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym, sala rozpraw.

Celem strzeżenia praw Karoliny Dryzińskiej i Albina Radkiewicza ustanawia się kuratorem p. Polikarpa Kubickiego, gospodarza w Rozborzu długim, zaś celem strzeżenia praw rodziny ś. p. Ignacego Wolskiego, ustanawia się kuratorem p. Eustachego Wolskiego, dzierżawcę dóbr w Hawłowicach górnych.

Pomienieni kuratorowie zastępywać będą Karolinę Dryzińską Albina Radkiewicza i rodzinę ś. p. Ignacego Wolskiego w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 7. grudnia 1899.

L. cz. Cg. I. 149|99 (2) (10212 3–3)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Salomonowi Haberowi, ajentowi handlowemu, dawniej w Ciężkowicach zamieszkałemu wniósł H. Wittmayer protokołowany kupiec w Tarnowie, przez adw. dr. Ringelheima skargę o 8000 zł.

Pierwsza audyencya w tej sprawie wyznaczona jest na dzień 28. grudnia 1899 na godz. $9^1/_2$ przed południem.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego Salomona Habera kuratorem adw. dr. Maurycy Körbel w Nowym Sączu będzie go zastępował dotąd, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, 29. listopada 1899.

L. 3095. (10179 3—3)

OGŁOSZENIE.

W zastosowaniu się do §. 30 ust. o repr. pow. Wydział powiatowy podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie mieleckim, że budżet powiatowy na rok 1900 został w dniu dzisiejszym wyłożony w biurze Rady powiatowej na dni 14 do przeglądania.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Mielec, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. C. II. 364|99 (1) (10158 3—3)

Przeciw Janowi i Elżbiecie Müllerom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Michała Kulczyckiego Wołczki, gospodarza w Kulczycach, pozew o uznanie prawa własności do parc. gr. l. 1137/2 tworzącej VI. ciało hipoteczne whl. 55 ks. gr. gminy Kalinów objęte.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 15. grudnia 1899 godz. 9 przed południem w biurze Nr. II.

Celem strzeżenia praw Jana i Elżbiety Müllerów ustanawia się pana adw. dr. Bronisława Potockiego w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana i Elżbietę Müllerów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sambor, dnia 10. października 1899.

L. cz. A. 234/98 (11) (9675 3—3)

Wzywa się nieznanego Srula Braun vel Barona, spadkobiercę Herscha Braun vel Baron, zmarłego w Budzanowie 10. maja 1878 bez ostatniej woli rozporządzenia aby w ciągu roku od tego ogłoszenia zgłosił swoje prawo do spadku tego inaczej spadek ten ze zgłaszonymi już dziedzicami tudzież kuratorem nieobecnego Pinkasem Braun vel Baron przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. A 122|99 1 (9716 3—3)

Niewiadomych spadkobierców śp. Pawła Kowaluk vel Kowalów, wzywa się, by, w ciągu roku licząc od dnia ogłoszenia edyku wykazując tytuł dziedziczenia tem pewniej oświadczyli się do spadku po ś p. Pawle Kowaluk vel Kowalów w Trawotłokach zmarłym dla których kuratorem mianuje się adw. dr. Naglera, gdyż inaczej spadek jako bezdziedziczny przypadnie Państwu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 11. listopada 1899.

L. cz. C. I. 233/99 (1) (10185 2—3)

Przeciw Maciejowi Frodymie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sadu powiatowego w Brzozowie, przez Teofila Nowakowskiego i Magdalenę Chęć pozew o ojcowstwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu audyencya do ustnej rozprawy na dzień 30. grudnia 1899 o 9 rano, w biurze Nr. I. w tut. sądzie wyznaczoną została.

Celem strzeżenia praw Macieja Frodymy, ustanawia się pana adw. dr. Festenburga w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Macieja Frodymę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. III. 1732|94 5|II. (10204 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Zabłotowie w sporze Kassiela Weisa przeciw Dawidowi Kugler i tow. o 500 zł. w. a., w którym wyznaczono audyencyę do rozprawy na 16. stycznia 1900 o godz. 9 rano, ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Jankla Kuglera kuratora w osobie adw. dr. Fichmana w Zabłotowie i doręczył kuratorowi pozew de praes 13 czerwca 1894 l. 7239, odpis decyzyi apelacyjnej z dnia 14. kwietnia 1897 l. 8067 i uzupełnienie skargi z 8. czerwca 1897 dla Jankla Kuglera przeznaczonych.

Kurator ten będzie tak długo zastępywał w tej sprawie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zapoda

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabłotów, dnia 24. października 1899.

L. cz. E. 581/99 1 (9740 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Kellmanna Meilecha 2-im Birnbauma, przeciw Janowi Sekulskiemu o 100 zł. z pn., a z miejsca pobytu niewiadomemu, ustanawia się kuratora w osobie p. Michała Koszałki w Rudniku.

Ustanowiony dla strzeżenia praw egzekuta kurator będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 3. października 1899.

L. 135.039 (10.258)

Ogłoszenie.

Z powodu wejścia w życie z dniem 1. stycznia 1900 waluty koronowej postanowiło c. k. Ministerstwo skarbu rozporządzeniem z dnia 1. grudnia 1899 ogłoszonem w Nr. 239 dziennika ustaw Państwa zmienić znaczki stemplowe opiewające na walutę austryacką, które na żądanie stron wytłaczają powołane do tego urzędy na kolejowych listach przewozowych i rachunkach kupieckich na takież znaczki stemplowe opiewające na walutę koronową, mianowicie na 2 k. i 10 h.

Oprócz tej różnicy tudzież różnicy w rysunku zajdzie w porównaniu z dotychczasowym stanem rzeczy jeszcze ta zmiana, że na przyszłość używane będą do kolejowych listów przewozowych i do rachunków kupieckich jednakowe znaczki stemplowe.

Blankiety na kolejowe listy przewozowe z wydrukowanymi znaczkami stemplowymi wedle nowego wzoru będą wydawane przez c. k. nadworną i państwową drukarnię we Wiedniu od 1 stycznia 1900.

Urzędy upoważnione do wyciskania znaczków stemplowych na blankietach na kolejowe listy przewozowe, pochodzących z drukarń prywatnych, tudzież na blankietach na rachunki kupieckie, zaopatrzone zostaną jeszcze w ciągu b. m. w sygnety do wyciskania znaczków stemplowych wedle nowego wzoru.

W Galicyi upoważnionym do tego jest jedynie c. k. główny urząd cłowy we Lwowie.

Aby zapobiedz nieporozumieniom zwraca się uwagę interesowanych, że wspomnianych blankietów z wyciśniętymi znaczkami stemplowymi opiewającymi na walutę austryacką, można używać i po 1 stycznia 1900, dlatego też nie będzie można wymieniać tych blankietów na blankiety z wyciśniętymi znaczkami stemplowymi nowego rodzaju.

Co do kolejowych listów przewozowych dla obrotu wewnętrznego zaznacza się jednak, że poprzedni ustęp niniejszego ogłoszenia odnosi się tylko do blankietów emisyi z r. 1898, gdyż blankiety dawnej emisyi (z r. 1892) mogą być używane tylko do końca b. r., a wymiana ich na blankiety nowej emisyi dopuszczalna jest tylko do końca marca 1900, a to w myśl rozporządzenia ministeryalnego z 13 listopada 1899 ogłoszonego w nr. 230 dziennika ustaw Państwa.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 13 grudnia 1899.
Korytowski.

L. Pr. 2358 18 P.|99 (10241)

OBWIESZCZENIE.

Jego Ekscelencya pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla 1-szej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych na rok 1900 przed c. k sądem obwodowym w Kołomyi, dnia 5. lutego 1900 o godz. $^{1}/_{2}$ 9 rano rozpoczynającej się, przewodniczącym sądów przysięgłych Fryderyka Kunzeka c. k. radcę Dworu jako prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Edmunda Kolbe, tudzież radców c. k sądu krajowego Henryka Karszniewicza, Adolfa Sichowera, Mieczysława Morawskiego, Józefa Bielewicza, Antoniego Wileckiego i Stanisława Nowodworskiego.

Kołomyja, dnia 13. grudnia 1899.

L. cz. C. VII. 319|99 (2) (10243)

Przeciw Szymonowi Wachtlowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez adw. dr. Józefa Betta w Wiedniu pozew o 103 zł. 16 ct.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 22. stycznia 1900 o godz. 9 rano. w sali Nr. I.

Celem strzeżenia praw Szymona Wachtla ustanawia się p. adw. dr. Henryka Wąsikiewicza w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Kraków, dnia 18. października 1899.

L. cz. C. II. 309|99 (1) (10302 1—3)

Przeciw Janowi Cioskowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Jędrzeja Wójcika pozew o zapłatę kwoty 170 zł. w. a.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 22. lutego 1900 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jana Cioska, ustanawia się pana adwokata dr. Maurycego Affego w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Jana Cioska w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ropczyce, dnia 20. listopada 1899.

L. cz. C. II. 298/99 (1) (10300)

Przeciw Michałowi Mroczkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Jakóba Dudka pozew o 120 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28. grudnia 1899 o godz. 11 rano w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Michała Mroczka, ustanawia się p. Tytusa Bujnowskiego w Pilznie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Mroczka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. C. XV. 565/99 (1) (10280)

Przeciw Janowi Kruczkowskiemu i nieobjętej masie spadkowej Karoliny Kruczkowskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego oddz. XV. w Krakowie przez Karolinę Bobilewiczową pozew o 170 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 28. grudnia 1899 godz. 10 rano w sali Nr. I.

Celem strzeżenia praw Jana Kruczkowskiego i nieobjętej masy spadkowej Karoliny Kruczkowskiej ustanawia się pana adw. dr. Jana Kołodziejczyka w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.
Kraków, dnia 3. grudnia 1899.

L. cz. C. III. 387/99 (1) (10295)

Przeciw Jędrzejowi Pirogowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Zluwę Feiber pozew o 300 zł. w. a. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24. stycznia 1900 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jędrzeja Piroga ustanawia się pana dr. Dybasia, adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 7. grudnia 1899.

Doniesienia prywatne.

W. Primus & S. Iglicki

Lwów, ul. Jagiellońska l. 12

polecają swój bogato zaopatrzony magazyn materyj na meble, portyer, firanek do okien, dywanów, chodników i dekoracyj pokojowych, niemniej w wielkim wyborze kapy na łóżka i serwety na stoły, oraz meble do salonów, sypialni, jadalni i męskich pokoi.

Własna pracownia tapicerska — Tapety.

Drobne ogłoszenia

Pościel najlepiej i najtaniej do nabycia wprost w pracowni kołder i materaców, u **Józefa Schustera,** Lwów, ulica Kopernika l. 5. 1050

65 ct. pół klgr. kawy wyśmienitej dobroci, aromatycznej do nabycia jedynie tylko w handlu **Leonarda Soleckiego,** Lwów, ul. Batorego l. 2. Pięciokilowe woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości.

Młody człowiek

żonaty, posiadający studya agronomiczne z 10 letnią praktyką a zdolny również do zajęcia biurowego, oficer rezerwowy, władający i piszący po polsku i niemiecku, — poszukuje odpowiedniej posady w kraju lub za granicą, zaraz lub w najbliższym czasie, czy to przy gospodarstwie, czy też przy jakimkolwiek innym fachu albo instytucyi prywatnej lub publicznej. Na żądanie mógłby złożyć znaczniejszą kaucyę. — Łaskawe oferty z podaniem bliższych warunków, uprasza pod **J. M. 2.** Lwów, poczta główna, poste restante.

Już wyszedł

Kalendarz Macierzy Polskiej na rok 1900

pod redakcyą **Michała Lityńskiego.**

Obficie illustrowany, zawiera bogatą treść powieściową i pouczającą — dział gospodarski pióra jednego z najznakomitszych rolników polskich — w wyczerpującym dziale informacyjnym także dokładny wykaz jarmarków w Galicyi

Cena egzemplarza 40 ct.
z przesyłką pocztową 55 ct.

Skład: Ajencya dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Wdowa z czworgiem drobnych dzieci prosi o pomoc. Gramatyka, ul. Łyczakowska 22.

Pewny środek zwalczający

cierpienia płuc, gardła, piersi, astmę i nieżyt oskrzeli jest rossyjski Polygonum-Aviculare,

otrzymać można u **Giacomo Luciani, aptekarza w Tryeście,** cena za paczkę ważącą 60 gr., wystarczającą na 2 dni, 70 ct.

OKO PROROKA

znakomita powieść Władysława Lubicza

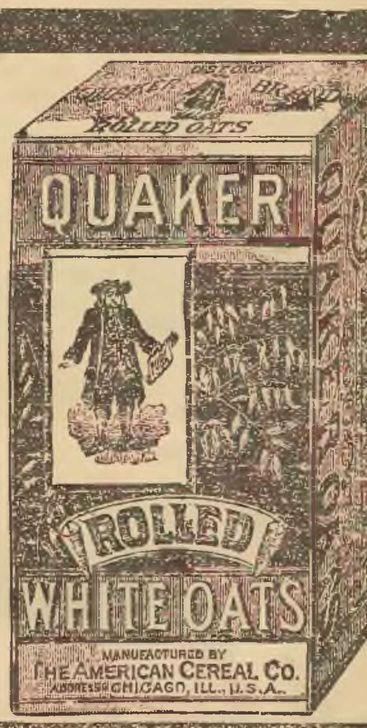
456 stronnic druku. **(Biblioteka Macierzy Polskiej.)**

Do nabycia w Ekspedycyi Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, **Pasaż Hausmana 9.** Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

Quäker Oats

Wszędzie do nabycia w cało i półfuntowych paczkach

(z przepisami kucharskimi).



Daje dzieciom siłę, jędrność, jak żaden inny środek pożywienia. Nie powoduje zatwardzenia, u przecież zapobiega nieyżtości żołądka.

Dla kuchni w ogólności

Quäker Oats" (ameryk. owies gnieciony) przedstawia następujące korzyści: gotuje się szybko (w 15—30 minutach), zamienia sie dobrze w kleik, gotuje się na samej wodzie, w obec czego odpada też wszelka zasmażka przy tak znanych niestrawnych zupach i sosach. Wszystkie potrawy z „Quäker Oats" mają delikatny smak, „Quäker Oats" jest bardzo wydatny a tem samem tani w używaniu.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY".

„Powodzenie nakłada obowiązki." Tę dewizę musimy postawić na czele naszego prospektu.

O powodzeniu wolno nam mówić otwarcie, bez fałszywej skromności, gdyż w ciągu roku zeszłego liczba przedpłacicieli naszych podwoiła się prawie.

„Tygodnik" od początku swego istnienia uwzględniał i nadal uwzględniać będzie życie bieżące, po za sprawami aktualnemi jednak, „Tygodnik" posiada i pragnie jeszcze rozszerzyć działy, w których wszystkie objawy życia umysłowego ludzkości traktowane są w sposób przystępny i zajmujący, ale zarazem wyczerpujący i gruntowny.

Pod tym względem redakcya robiła i robić będzie nadal wszystko co się da, żeby zadanie swoje wypełnić, kierując się wymienioną na czele prospektu zasadą, że „powodzenie nakłada obowiązki".

Przechodząc teraz do materyałów, jakie w roku 1900 w „Tygodniku" drukować zamierzamy, wymienimy tylko część zapasów, złożonych w naszej tece redakcyjnej.

Najpierw więc oświadczamy, że każdy prenumerator „Tygodnika illustrowanego" będzie otrzymywał co miesiąc bezpłatnie jeden tom

czyli rocznie 12 tomów pism

Henryka Sienkiewicza

bez żadnej dopłaty.

Tym sposobem w przeciągu lat paru, każdy prenumerator „Tygodnika illustrowanego", stanie się posiadaczem biblioteki dzieł Sienkiewicza, najcelniejszych utworów literatury polskiej.

W dodatku tygodniowym dajemy przekłady najlepszych powieści zagranicznych.

Niezależnie od tego dział beletrystyczny w samym „Tygodniku" będzie nadal prowadzony w tych samych co dotychczas rozmiarach.

Prócz wspaniałej epopei historycznej

H. Sienkiewicza p. t.

Krzyżacy,

którą autor zamierza ukończyć w roku przyszłym, posiadamy w tece następujące utwory gotowe:

„WIDZENIE"
Bolesława Prusa, z illustracyami **Jana Holewińskiego.**

„Z RÓŻNYCH DRÓG"
Elizy Orzeszkowej, z illustracyami **Antoniego Kamieńskiego.**

„GAJOWY"
Jordana, z illustracyami **St. Sawiczewskiego.**

„NOWY OBYWATEL"
Artura Gruszyckiego, z illustracyami **Konst. Gorskiego.**

Prócz tego, **Władysława Reymonta** powieść z życia ludu

„CHŁOPI"

Adam Krechowiecki, autor popularnej powieści „Veto", daje nam nową powieść historyczną pod tytułem:

„Fiat lux,"
z pierwszych czasów istnienia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Bolesław Prus zaś pisze specyalnie dla „Tygodnika" większy utwór powieściowy p. t.:

„TAM."

Nadto posiadamy w tece pierwszy a nieznany utwór **Narcyzy Żmichowskiej** p. t.:

„TUŁACZ."

Nazwiska wymienionych autorów mówią same za siebie.

Obok działu powieściowego uwzględniać będziemy historyę naszą i związane z nią wypadki dziejowe innych narodów.

Prócz interesujących artykułów **Aleksandra Kraushara** o

Zabytkach i pałacach warszawskich,

znany historyk **Aleksander Rembowski** dał nam dwie prace z dziejów dawnej Polski:

„JAN SOBIESKI
w świetle krytyki wojskowej,"
oraz
„STANISŁAW LESZCZYŃSKI."
Oba studya bogato illustrowane.

Maryan Dubiecki, napisał dla nas szkic p. t.:

„MATKA WARNEŃCZYKA."

Obok tych prac posiadamy w tece studyum znanego psychologa **Juliana Ochorowicza,** który w swojej **paraleli historyczno-psychologicznej** p. t:

„SŁOWIANIE i GERMANIE"

rzuca ciekawe światło na czynniki wewnętrzne odwiecznego zatargu dziejowego pomiędzy rasą słowiańską a germańską, zatargu, ktory dzisiaj zaostrzył się tak silnie w Niemczech i Austryi. Studyum więc Ochorowicza, pomimo dziejowego tła, jest pracą na wskroś aktualną

W dziale literacko-historycznym studyum autora „Dziejów literatury polskiej," **Piotra Chmielowskiego,** p. t:

„Stanisław Potocki jako felietonista,"

oraz fragment większej pracy Stanisława Krzemińskiego:

„O Konarskim."

Dr. **Gustaw Do'iński** dał nam rzecz

„O wychowaniu w dawnej Polsce,"

a p. **Julia Krzymuska** napisała pracę

„O kobietach XIX-go wieku."

Niezamykając się jedoak w badaniach nad przyszłością, „Tygodnik" będzie zawsze uwzględniał teraźniejszość.

Prócz odgłosów chwili bieżącej w Kronice tygodniowej, prócz artykułów wstępnych, w których omawia się ważniejsze kwestye aktualno-społeczne, damy obszerniejszą pracę

„O obecnych stosunkach chłopów polskich w Paranie."

W tym celu wydelegowaliśmy znanego powieściopisarza i publicystę, **Artura Gruszeckiego,** który wyjechał do Brazylii, by tam przejrzeć się własnemi oczyma życiu chłopa polskiego na tle nowych warunków. Wrażenia swoje, illustrowane widokami, zdejmowanymi na miejscu, drukować będzie pan Gruszecki w „Tygodniku illustrowanym."

Co do działu poezyi, to posiadamy w tece utwory: **Kazimierza Glińskiego, Wiktora Gomulickiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej, Antoniego Langiego, Andrzeja Niemojowskiego, Stanisława Rossowskiego, Selima, Kazimierza Tetmajera** i innych.

W dziale artystycznym, o którego podniesienie ustawiczne czynimy starania, damy szereg reprodukcyi najznakomitszych utworów pendzla i dłuta mistrzów europejskich, **ze szczególnem uwzględnieniem artystów polskich.**

Pragnąc ułatwić ogółowi zapoznanie się ze stanem i rozwojem sztuki polskiej, będziemy wydawali **NUMERA SPECYALNE,** poświęcone w całości jednemu artyście, jak to zrobiliśmy w roku 1899. W tece posiadamy materyały literackie i artystyczne do odtworzenia całokształtu twórczości: **Teodora Axentowicza, Antoniego Kamieńskiego, Wacława Pawliszaka, Piotra Stachiewicza, Leona Wyczółkowskiego, Franciszka Żmurki** i w. i.

Postanowiliśmy także zwiększyć liczbę reprodukcyi **KOLOROWYCH,** zarówno w samym tekście „Tygodnika" jak i w **dodatkach nadzwyczajnych.**

W r p. zamierzamy dać cykl 12 obrazów kolorowych **Bronisława Gembarzewskiego,** p. t.:

„Rok żołnierza."

Prawdziwą ozdobą naszego przyszłego rocznika będzie nieznany dotychczas u nas cykl obrazów **JULIUSZA KOSSAKA,** illustrujących historyę tak świetnie zapisanej w dziejach naszego piśmiennictwa rodziny Fredrów. Niezależnie od tego postaramy się o powiększenie i ulepszenie działu illustracyi chwili bieżącej.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna Ekspedycya „Tygodnika illustrowanego" we Lwowie Pasaż Hausmana l. 9.

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika illustrowanego" razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

we Lwowie: kwartalnie 3 złr. 60 ct., półrocznie 7 złr. 20 ct., rocznie 14 złr. 40 ct. — **w Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:** kwartalnie 3 złr. 75 ct., półrocznie 7 złr. 50 ct, rocznie 15 złr. — ct.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct. t. j. kwartalnie za 3 tomy 60 ct., półrocznie za 6 tomów 1 złr. 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 złr. 40 ct., którą to należytość prosimy nadesłać nam wraz z prenumeratą.

Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza, z roku ubiegłego, zawierających: „Szkice węglem", „Stary sługa", „Hania", „Janko muzykant", „Listy z Ameryki", „Z puszczy Białowieskiej", „Bez dogmatu". „Jamioł", „Organista z Ponikły", „Listy z Rzymu, Wenecyi, Paryża", „Komedya z pomyłek", „Sachem", mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą złr. 6·50, w oprawie złr. 8·90 za 12 tomów, Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" można nabywać w cenie 1 złr. 90 ct, na przesyłkę i opakowanie okładki dołączyć należy 20 ct.

Nowi prenumeratorowie otrzymać mogą początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY" do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 złr. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna Ekspedycya „TYGODNIKA" we Lwowie: Pasaż Hausmana l. 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.